



Szkoła przetrwania

Karnawał z kwitem w zębach

Karnawałowy wieczorek w osiedlowym maglu pani Basi przebiegał nieprawdopodobnie. Tańce się nie przyjęły, rozmowa o biznesach szła opornie mimo, iż pan Bogus — z urzędu podatkowego — służył towarzyską konsultacją o tym jak sprytnie rozliczyć się z fiskusem. Gorzałkę pito melancholijnie, ale bez determinacji. Wreszcie pan Edward — dusza towarzyszywa zaproponował grę w kwity.

Kwity wyglądały w dwóch cylindrach. Pan Bogus ciągnął pierwszy. Przeczytał na głos: „Jesteś tajnym współpracownikiem i jawnym parlamentarzystą. Broń się!”

Pani Irenka natychmiast kupiła konwencję. Złoty oświadczenie domagające się odwołania pana Bogusa z parlamentu i skazania go na śmierć publiczną. Mistrz ceremonii zwinął panią Irenkę z ciągnięcia kwitu. Do cylindra sięgnął musiał być nak pan Henryk. Przeczytał: „Jesteś biskupem. Na prośbę zainteresowanego wyprowadź go z arcybiskupstwa do chłodu”. Zaprowadziła mała konsternacja, ale pan Edward szybko wyjął: „Pan Henryk już jest w grze, ale czeka na odpowiedni moment. Gdy pojawi się oskarżenie o koczownicze korzenie”.

Pan Zygmunt wyciągnął z cylindra „kumpia” parę minut później. Przeczytał: „Jesteś biskupem. Na prośbę zainteresowanego wyprowadź go z arcybiskupstwa do chłodu”. Zaprowadziła mała konsternacja, ale pan Edward szybko wyjął: „Pan Henryk już jest w grze, ale czeka na odpowiedni moment. Gdy pojawi się oskarżenie o koczownicze korzenie”.

Pan Bogus próbował coś przebrnąć o swojej niewinności. Dość sgrabnie zaryzykował Irenkę wreszcie niechcącej dostać do cylindra... Irenka jednak miała naturalny instynkt graczki: „Każdy by tak mówił” — odparowała z żarliwością godną córy rewlucji.

Zaczęło świtać. Pan Bogus prosił o możliwość obrony, ale pan Henryk stwierdził: — Panie Bogusie spokojnie, ta gra nie będzie trwała bardzo długo. Na dziś dość. Zresztą i tak nikt nie chce pana słuchać.

W tydzień później pan Bogus poprosił panią Basie o usługowe wyrażanie błysku. Odprawiła go z kwitem.

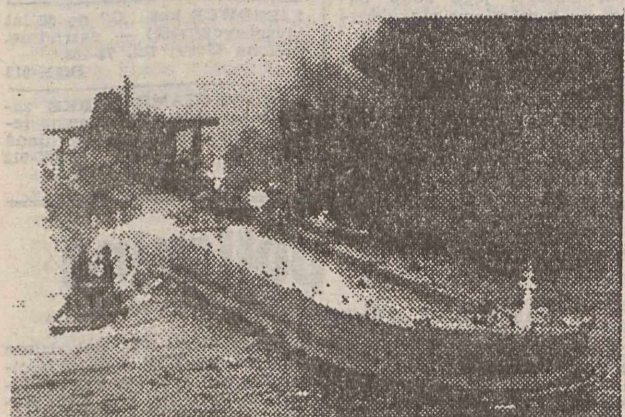
— Był tajnym współpracownikiem nie maglu-jemy.

Cz. GIERLACH

Pogoda?

Zachmurzenie duże z wielkimi przejaśnieniami. Przelotne opady śniegu. Temperatura maksymalna od 1 do 3 stopni, minimalna od 0 do -2 stopni.

Wiatr umiarkowany i dość silny, okresami pory wist, zachodni. Jutro przełotne opady śniegu i nieco chłodniej.



Trwała przygotowania do ugaszenia pożaru na singapurskim supermarkcie, który uległ kołtzi przed kilkoma dniami u północnych wybrzeży Sumatry. Na płonącą jednostkę ma zostać zrzucona pianowa koldra, co powinno skutecznie i ostatecznie zduć ogień. Przypominamy, że singapurski supermarkciec, przewożący na pokładzie 254 tys. ton ropy z Omanu do Japonii, zderzył się z pustym japońskim tankowcem „Sanko Honour”. W wyniku zderzenia singapurski statek przełamał się i zapalił, a z jego zbiorników do morza zaczęło wylewać się tysiące ton ropy.

FAP/CAF — EPA

„Konfident”, „Tymiński drugiej generacji”...

„Polityków” portret własny

Lech Falandysz, zastępca szefa Kancelarii Prezydenta RP, zapowiedział wczoraj w radiowej „Trójce” skierowanie do sądu pozwu przeciwko Janowi Parysowi, liderowi Ruchu Trzeciej Rzeczypospolitej, gdyż ten nazwał go

współpracownikiem Służby Bezpieczeństwa PRL. „Mimo, że opozycja stosuje bandyckie metody, potępiam tego typu akty terroru czy nacisku politycznego... Podejrzewam, że panowie ci sami te rzeczy prowokują”

— stwierdził Falandysz, ustosunkowując się do ostatnich działań wymierzonych w prawicową opozycję (m.in. wzięcia do siedziby Ruchu Trzeciej Rzeczypospolitej).

(Ciąg dalszy na str. 2)

Gazeta LUBUSKA

dawniej ZIELONOGÓRSKA-GORZOWSKA

NR 21 (12.607)
ROK XLI
NAKLAD: 84.226

WTOREK, 26 STYCZNIA 1993 R.

CENA 1.500 ZŁ
WYD. 1.

Dom Młodego Bezrobotnego

W Bolesławcu były dwie firmy budowlane. Ich pracownicy mieszkali w hotelu administrowanym przez zielonogórskie Przedsiębiorstwo Usług Socjalnych. Firm już nie ma. Pozostał hotel i... problem. Od pewnego czasu próbuje się z nim uporać: jedno ministerstwo, dwa urzędy wojewódzkie, jeden prezydent (miasta), jedno przedsiębiorstwo i 150 niepewnych jutra ludzi.

Grupa mieszkańców Domu Młodego Robotnika z Bolesławca przyjechała wczoraj specjalnie wynajętym autobusem na spotkanie z dyrektorem Wydziału Gospodarki UW w Zielonej Górze. Przeważały kobiety z dziećmi.

Przyjeżdżały do Zielonej Góry już po raz drugi. „Wszędzie szukamy pomocy — mówiła Helena Psalimister — bo mieszkamy bez ogrzewania, bez ciepłej wody”.

(Ciąg dalszy na str. 2)



Dzieci i rodzice przyszli do dyrektora Kraski (pierwszy z lewej) po nadzieję, której nie mógł im dać...

Fot.: PAWEŁ JANCZARUK

Przy osobnych stołach...

Pod koniec ubiegłego tygodnia miało się odbyć w KGHM SA spotkanie liderów związków zawodowych z zarządem miedziołowej firmy. Jego celem były rozmowy o najważniejszych aktualnych problemach całego przedsiębiorstwa i jego założeń. Odmówił udziału w tym spotkaniu Ryszard Zbrzyzny — lider Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziołowego.

— Nie usiadziemy przy jednym z stołów z „Solidarnością” — powiedział naszej gazecie R. Zbrzyzny — i nie jest to zwykłe widzimisię ani moje ani Prezydium ZZPPM. Nie widzimy po prostu sensu spotkań i debat wspól-

nych ze związkami, który od dwóch lat, w chwilach krytycznych, a ważnych dla pracowników „Polskiej Miedzi” nie staje po stronie załogi, a podtrzymuje opcję pracodawcy. Uwidoczniło się to szczególnie podczas strajku generalnego latem ub.r. Nasz związek jest oczywiście gotowy do spotkania z szefem Zarządu KGHM SA, ale bez NSZZ „Solidarności”.

(MS)

★ OD TEGO TY-GODNIA!
★ PROGRAM TV W „GAZECIE LUBUSKIEJ”

Do wyboru do koloru

• W piątek publikować będziemy całonocny (z najaktualniejszymi poprawkami) program Telewizji Polskiej — cena tego wydania „GL” bez zmian — 1500 zł.
• W sobotę będzie można kupić Magazyn „Gazety Lubuskiej” z programem TVP na weekend i całonocny program programu Polsatu za 2300 zł. Za dodatkowe 1500 zł chętni będą mogli kupić „GL” także z kolorowym „TELEMAGAZYNEM” zawierającym omówienia programów i szczegółową ofertę wielu stacji telewizji satelitarnej.

Polsko — niemieckie porozumienie wojskowe

Żołnierze polscy i niemieccy będą mogli uczestniczyć wspólnie w akcjach, sil zbrojnych ONZ — powiedział w poniedziałek w Bonn minister obrony RFR Volker Ruehe. Przy okazji podpisał polsko-niemieckie porozumienie wojskowe. Ruehe oświadczył, że Republika Federalna pragnie pomóc Polsce w stopniowym tworzeniu przesłanek do całkowitego

włączenia się do euroatlantycznej struktury bezpieczeństwa. Porozumienie podpisane w poniedziałek w Bonn przez ministrów obrony Janusza Onyszkiewicza i Volkera Ruehe przewidywało ścisłą współpracę obu krajów, m.in. w dziedzinie polityki bezpieczeństwa, kontroli zbrojeń, jak również wzajemnej pomocy w akcjach ratunkowych.

Telefon do Gazety

Rozliczanie dodatkowych dochodów emerytów i rencistów

Dziś na stronie „Spotkania z paragrafem” zamieszczamy artykuł pt. „Rozliczanie dodatkowych dochodów emerytów i rencistów”. Temat ten interesuje nie tylko samych rentobiorców, którzy w różny sposób wspomagają finansowo domowe budżety, ale także zakłady pracy korzystające w różnej formie (umów o pracę, zlecen itp.) z pomocy emerytów i rencistów. Autorem tej publikacji jest z-ca dyrektora Oddziału ZUS w Zielonej Górze — mgr Wincenty Lalko. Prosimy zapoznać się z nią, a w razie wątpliwości zadzwonić dziś, 26 bm, w godz. od 10 do 12: — w Zielonej Górze — tel. 711-41 — w Gorzowie Wlkp. — tel. 263-30.

„Indianie” w Częstochowie

Oskaltowanego mężczyźna Grzegorza P. z Lublina znaleziono w ub. niedzielę wieczorem w jednym z mieszkań w Częstochowie — poinformowała policja. Kto zawiadomił pogotowie, które krwawiącego mężczyźna przewiozło do szpitala nie wiadomo. Nie ustalono także jeszcze sprawców „indiańskiej operacji”. Policja stwierdziła dotychczas, że w mieszkaniu trwała libacja przez cały dzień.

W izbie wytrzeźwień zatrzymano pijanego gospodarza i jednego z biesiadników. Jak się okazało z izby wytrzeźwień właściciel mieszkania wyszedł... kilka godzin wcześniej.

Kupił dziecko za 10 dolarów...

W sobotę na parkingu centrum handlowego w Tustin (Kalifornia) doszło do niecodziennej transakcji. 18-letni sprzedawca z salonu meblowego kupił za 10 dolarów noworodka, który przyszedł na świat dwie godziny wcześniej.

Nieznanego mężczyźna zaproponował Robertowi Garcil kupno noworodka płci męskiej. Zażądał w zamian kilku dolarów lub narkotyków.

Nabywca noworodka za 10 dolarów powiedział, że uczynił to widząc, że osobnik proponujący mu transakcję jest zupełnie zamroczony narkotykami.

Ziemia prawie za darmo

Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa działa dopiero niespełna rok, mimo to udało się jej przejąć ponad połowę ogółu PGR, których było w Polsce 1495. Obecnie ok. 800 z nich są to już tzw. gospodarstwa skarbowe.

Na tym tle całkiem niezłe wypadła gorzowski oddział Agencji, który z ogólnej liczby 97 PGR zdążył do końca roku przejąć 52 przedsiębiorstwa — 20 w Zielonogórskim i 32 w Gorzowskim.

(Ciąg dalszy na str. 3)

Czy zamiast sądów będziemy mieli gaje pomarańczowe?

Naukowcy potwierdzają zmianę klimatu w Polsce

Klimatolog dr Zenon Woźniak z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu odpowiadając wczoraj na pytanie „Gazety Lubuskiej” stwierdził, że klimat nam się ociepla.

Parę dni wcześniej w Ministerstwie Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa prof. Maciej Sado wski powiedział przedstawicielowi PAP, że postępujące ocieplenie klimatu jest faktem potwierdzonym przez liczne międzynarodowe badania. Nie jest to wyłącznie

problem naukowy, lecz już zagadnienie gospodarcze, wymagające uwzględnienia w programach rządowych.

Zdaniem dr Woźniaka, ta zmiana klimatu w ubiegłym

roku hydrologicznym (od 1 listopada do 31 października) tak bardzo nie dotknęła środowiska Nadodrza i Dolnego

(Ciąg dalszy na str. 2)

Mamo! Wygrałaś fiacika!



Fot.: PAWEŁ JANCZARUK

Wczoraj Krystyna Krauze z córką Bożeną odjechały z naszej redakcji w Zielonej Górze do Mysłoborza wylosowanym fiattem 126p.

— Często zdaje się pani na łut szczęścia? Krystyna Krauze: — Owszem, od lat biorę udział w różnorodnych konkursach, rozwiązuję krzyżówki. Dotychczas skończyły się na kilku nagrodach książkowych. Tak dużej nagrody jeszcze nie wygrałam.

— Konkursy to pasja? K.K.: — Po prostu to lubię. Teraz nareszcie zwróciło mi się wszystko co wydałam na kartki, znaczki.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Eksplodował ford sierra zgorzeleckiego celnika

W sobotę w nocy w okolicy przejęcia granicznego w Zgorzelcu eksplodował samochód osobowy marki ford sierra, należący do mieszkańca

Zgorzelca Tadeusza S. Wybuch nie spowodował ofiar w ludziach — poinformował oficer dyżurny Komendy Wojewódzkiej Policji w Jeleniej Górze.

Właścicielem samochodu okazał się naczelnik działu operacyjnego Urzędu Celnego w Zgorzelcu. Rzecznik prasowy GUC Krystyna Urbańska, w przekazanym wczoraj komunikacie uznała to zdarzenie za kolejną próbę zastraszania najbardziej operatywnych celników.

Ładunek wybuchowy umieszczony w samochodzie zniszczył go całkowicie. Uszkodzone zostały także poważnie trzy inne zaparkowane pojazdy, a w promieniu kilkudziesięciu metrów powypadały z okien wszystkie szyby.

Dochodzenie w tej sprawie prowadzi policja ze Zgorzelca i Jeleniej Góry.



W zeszłym roku, tuż przed świętami wielkanocnymi zgłosił się „klient”, by odbyć karę ograniczenia wolności. Facet ukradł: najpierw trzy butelki po mleku, następnie dwie i w dodatku zbilższy wystawową...

W areszcie śledczym w Zielonej Górze wikt, opierunek oraz schro-

nienie zeszłego roku znalazło 3 biznesmenów. Wyszedł za kaucją. Jeden siedział półtora miesiąca, dwaj pozostali po dwa miesiące. Sprawowali się porządnie i traktowani byli jak wszyscy współtowarzysze niedoli. Jedyne ich stopa życiowa była wyższa od innych zatrzymanych, bądź więźniów. Dysponowali forszą na za-

kupy z aresztanckiego sklepu. W celach mieli prywatne telewizory, radia, prasę i co najważniejsze, w myśl obowiązującego obecnie regulaminu, jeśli po raz pierwszy weszli w kolizję z prawem nie mogli przebywać z tzw. recydywą.

(Ciąg dalszy na str. 3)

AGENCJE INFORMUJA

L. WAŁĘSA W SZKLARSKIEJ PORĘBIE

Do Szklarskiej Poręby przyjechał prezydent Lech Wałęsa z rodziną. Pobyt w Karkonoszach ma charakter prywatny i potrwa prawdopodobnie kilka dni. Prezydent zatrzymał się w Wojskowym Domu Wczasowym „Jaskółka” — dowiedział się dziennikarz PAP z nieoficjalnych źródeł.

80-te URODZINY WITOLDA LUTOSŁAWSKIEGO

Przed 80 laty, 25 stycznia 1913 r. urodził się w Warszawie Witold Lutosławski, światowej sławy kompozytor polski, jeden z najwybitniejszych twórców muzyki i kultury polskiej drugiej połowy XX w. Prawykonania jego utworów odbywające się w najbardziej prestiżowych salach koncertowych stają się wydarzeniami w światowym życiu muzycznym.

HOLENDERSKI KONSULAT W POZNANIU

W stolicy Wielkopolski rozpoczął prace konsulat Królestwa Holandii, który obejmie swą działalność województwa: bydgoskie, gorzowskie, kaliskie, konińskie, leszczyńskie, pleskie, poznańskie i zielonogórskie.

Pełnienie obowiązków konsula honorowego powierzono — z nominacją królowej Holandii — 40-letniemu Pawłowi Kuraskiewiczowi, dotychczasowemu pracownikowi naukowemu Politechniki Poznańskiej.

UKŁAD POLSKO-RUMUŃSKI

Przebywający z oficjalną wizytą w Bukareszcie Krzysztof Skubiszewski podpisał z rumuńskim ministrem spraw zagranicznych Teodorem Melescanu „Układ między Rzeczpospolitą Polską i Rumunią o przyjaznych stosunkach i współpracy” oraz konwencję konsularną.

SERBOWIE KONTRATAKUJA

W poniedziałek rano na nowo rozgorzały walki między armią chorwacką i serbskimi siłami paramilitarnymi w Krajlinie.

Telewizja serbska w Belgradzie poinformowała w poniedziałek rano o przejściu sił serbskich do kontrofensywy. Blisko tysiąc ochotników z Serbii pod rozkazami dowódcy serbskich formacji paramilitarnych znanego jako „kapitan Dragan” przybyło do Krajliny w celu udzielenia pomocy „ludności serbskiej napadniętej przez chorwackie siły zbrojne” — podała agencja Tanjug.

HUSAJN MUSI ODEJŚĆ

Dymisjon irackiego prezydenta Saddama Husajna i jego rezygnacja z wszelkich funkcji państwowych jest jedynym sposobem doprowadzenia do przetrwania przez Bagdad wszystkich rezolucji ONZ — oświadczył amerykański minister obrony Les Aspin. Dodał, że objęcie władzy w Iraku przez człowieka, który kontynuowałby politykę Saddama Husajna, „nie byłoby najszcześniejszym rozwiązaniem”.

FDP GROZI WYSTĄPIENIEM Z KOALICJI

Partia Wolnych Demokratów zagroziła w poniedziałek wystąpieniem z koalicji rządowej jeśli kanclerz Kohl zezwoli by niemieckie samoloty radarowe typu AWCS wzięły udział w operacji nadzorowania tzw. strefy zakazanej w Bosni i Hercegowinie. Bez FDP chrześcijańscy demokraci nie będą dysponować większością w Bundestagu.

„Polityków”, portret własny

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Falandysz zarzucił Paryso wi, że „jest Tymińskim drugiej generacji” („Tymiński też twierdził, że chodzi o niego, że jacyś bandyci go prześladowali”).

Uczestniczący w rozmowie radiowej Parys oświadczył, że jego działania są skierowane przeciwko otoczeniu prezydenta. Jednym z takich działań ma być płaćkwa ma nifestacja na placu Trzech Krzyży w Warszawie. „Nie musimy iść wcale pod Belweder” — dodał Parys.

„Nigdy nie nazywałem prezydenta agentem” — stwierdził Parys.

dział Parys. Podtrzymał natomiast twierdzenie, że agentami SB byli Falandysz, Jerzy Milewski i ks. Cybula.

Na pytanie Falandysza, skąd Parys ma informacje o współpracy SB ks. Cybuli, były minister obrony powiedział, że ks. Cybula „nie był z nami”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

„Solidarność” w Brukseli Służba Bezpieczeństwa prowadziła przez 10 lat działalność operacyjną. Zarzuty pana Parysa traktuję jako pomówienie i nie zamierzam na nie odpowiadać ze względu na całkowity brak odpowiedzialności za wypowiedziane słowa, jakie cechuje pana Parysa. Chętnie poddam moją działalność pod osąd parlamentu czy sądowej komisji lustracyjnej”.

Plotki ministerialne

(KORRESPONDENCJA Z WARSZAWY)

Dobiegają końca oceny poszczególnych ministrów. Zdaniem jednego z bliskich doradców premier Suchockiej, powinny one być zakończone na przełomie stycznia i lutego. Dopiero wówczas premier będzie informować o ich wynikach zainteresowanych ministrów oraz partię z których się wywiodą.

Słychać też opinie, że pani premier zaczeka z wnioskami personalnymi do czasu aż po szczególni członkowie koalicji zdefiniują ostateczny stosunek do rządowej wersji dekrétów. Coraz głośniejsze mówi się, że pani premier oraz jej najbliżsi doradcy, chcą nie tylko wyposażyć rząd w instrumenty skutecznego rządzenia (dekrety), ale też uczynić z rządu silny polityczny ośrodek, daleko bardziej samodzielnym i niezależnym niż dotychczas od par-

lamentu, Belwederu, a także od partii politycznych.

Stąd pojawiła się pogłoska, że najbliższe zmiany w rządzie mogą mieć znacznie głębszy charakter, nie będą to tylko korekty w obrębie partyjnych poletek rozdysponowania w momencie tworzenia obecnego rządu. Mówi się więc, że ma być zupełnie trzech nowych wicepremierów: Jan Krzysztof Bielecki, Waldemar Pawlak i Andrzej Olechowski. Ta konfiguracja oznaczałaby eliminację z koalicji ZChN. I coś w tym musi być skoro najbardziej nieufny wobec rządowej koncepcji dekrétów jest Stefan Niesiołowski.

Jak na razie milczą przedstawiciele PSL. Ale sądząc po reakcjach reprezentantów Porozumienia Ludowego (koalicjanta w obecnym rządzie) coś na rzeczy w tej pogłosce musi być, skoro zamierzają bronić do „ostatniej kropki krwi” najsłabszego chyba ministra obecnego rządu jakim się okazał Zbigniew Hortmanowicz, szef resortu ochrony środowiska. Mówi się też ostatecznie, że odejdą nie tylko min. rolnictwa Gabriel Janowski, a więc lider PL.

Im bliżej do zapowiadanej oceny ministrów tym bardziej poszerza się lista kandydatów do zwolnienia. Obok Zbigniewa Dyki i wspomnianego już Zbigniewa Hortmanowicza na listę do ostrzału wstąpił się jednak Janusz Lewandowski oraz Andrzej Arendarski, obaj z KLD.

(Łuż.)

48 godzin dla prokuratora generalnego

Premier wezwwała wczoraj ministra sprawiedliwości. W trakcie rozmowy zwróciła uwagę na karygodny przypadek włączenia w postępowanie w sprawie dotyczącej sporu pomiędzy Mieczysławem Wachowskim i Jarosławem Kaczyńskim prokuratora, który zaan gażowany był w procesy polityczne lat osiemdziesiątych — informuje komunikat Biura Prasowego Rządu.

Hanna Suchocka oświadczyła, że utraciła zaufanie do kierownika prokuratury i zażądała wyciągnięcia wniosków z zaistniałej sytuacji w ciągu 48 godzin.

Pani premier podkreśliła, że w kwestiach odnoszących się do osób sprawujących funkcje publiczne niezbędna jest absolutna rzetelność postępowania i wiarygodność prowadzących je osób — podaje komunikat.

Naukowcy potwierdzają zmianę klimatu w Polsce

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Ślaska. W innych regionach kraju było gorzej — i to na wet znacznie. Strefa dotknięta suszą rozciągała się m.in. na Pomorzu oraz na wschód od linii Leszno — Zielona Góra.

Według opinii prof. Sadowskiego, niekorzystne zmiany będą narastały coraz szybciej.

Zmiany klimatyczne na środkowym Nadodrzu widoczne są gołym okiem i odczuwalne. Ostatnia zima „jak przed wojną” była, jak pamiętamy na przełomie lat 1979/1980. A później już stale wiosna, upały i nadzwyczajne powiaty, deszcze przeważnie zimy.

Dr Woźniak wyraził ostrożną opinię, iż najbliższe lato może być identyczne, jak w ub. roku, a nie da się wykluczyć, że padnie rekord upałów. Jeśli proces ocieplenia klimatu w naszych szerokościach geograficznych będzie postępował w tym tempie, to kto wie czy następne pokolenia nie zajmą się uprawą roślin podzwrotnikowych, a

sady zamienia w gaje pomarańczowe.

Przez dwie doby podczas ubiegłego weekendu wiatr dmuchał z taką siłą, że — jak już informowaliśmy — padły drzewa i linie energetyczne, a w Zaganiu podmuch zwałił krzyż z wieży kościelnej.

Prognozę swoją, dotyczącą gorącego, tegorocznego lata, a także następnych, dr Woźniak poparł zaobserwowaną aktywnością słoneczną, czyli występowaniem plam na Słońcu. Może to oznaczać, że z dniem dr Woźniaka, „siedem lat chudych”.

Pożyjemy, zobaczymy... (z. sz.)

Dom Młodego Bezrobotnego

(Ciąg dalszy ze str. 1)

dy... Odeję nam też energię elektryczną i gdybyśmy sami nie załatwili ponownego podłączenia — nie byłoby nawet prądu.

A my nie opuszczamy tych mieszkań, nawet gdyby wszystko zostało odłączone. Nie mamy dokąd pójść.

W hotelu mieszka około 130 osób. Są to rodziny byłych pracowników fabryki do mów i przedsiębiorstwa budowlanego. Jedna firma jest zlikwidowana, a druga w likwidacji. Już dawno wypowiadali umowę zielonogórskiemu PUS-owi i przestali płacić za mieszkania swoich pracowników. PUS zaczął przysyłać faktury lokatorom (np. pięcioposobowa rodzina za schronienie w hotelu robotniczym ma zapłacić za miesiąc 2.867.500 złotych). Ponieważ nie dostawał pieniędzy — oddał sprawę do sądu. Przegrał jednak zarówno w Sądzie Rejonowym w Bolesławcu, jak i w Sądzie Wojewódzkim w Jeleniej Górze.

Mieszkańcy hotelu trafil do Bolesławca z różnych stron Polski. W latach siedemdziesiątych werbowano ludzi do pracy, kusząc ich możliwością zamieszkania w hotelu robotniczym.

Teraz, gdy skończyły się nawet tymczasowe zameldowanie — ludzie sami nie wiedzą, gdzie właściwie mieszkać. Wiedzą tylko, że ponieważ nie są zameldowani w Bolesławcu, to nie są mieszk

kańcami miasta, a ponieważ nie są mieszkańcami miasta, to nie mogą korzystać z pomocy społecznej. Tymczasem wiadomo jakie jest położenie materialne tych, co pozostają bez pracy i utracili prawo do zasiłku...

A chcą żyć po ludzku. „Inne dzieci z klasy nie wiedzą, że my mieszkamy w takich warunkach” — informuje jej denastoletnia Małgorzata Herba. Starsza o rok Kamila Serafin pomaga mamie grać w karty. „Za każdym razem trzeba ją nosić. Będzie ciężko, jak wszystko zostanie po staremu”.

O budynek Domu Młodego Robotnika stara się zarówno Przedsiębiorstwo Usług Socjalnych z Zielonej Góry, jak i władze samorządowe Bolesławca. Wojewoda jeleniogórski nie chce wyrazić zgody na uwłaszczenia zielenogórskiej firmy — czyli na uzyskanie przez nią praw własności obiektu.

Stanisław Krasko, dyrektor Wydziału Gospodarki Urzędu Wojewódzkiego w Zielonej Górze tłumaczył wczoraj rozłożenie lokatorów hotelu, że w trakcie spotkania, jakie odbył w połowie grudnia ub. roku z przedstawicielami władz województwa jeleniogórskiego, zapropował rozwiązanie, które uwzględniło interesy wszystkich stron. Dyrektor PUS-u miał wycofać swoje wobec komunalizacji hotelu. W zamian wojewoda jeleniogórski miał życzyliwie spojrzeć na starania PUS-u dotyczące innego obiektu. Wydało się, że to rozwiązanie zostanie przyjęte, ale ostatecznie jedenogórzanie ożrekl, że będą czekać na decyzję Ministerstwa Gospodarki Przemysłu i Budownictwa. Liczyli zapewne, że otrzymają oba obiekty. Tymczasem — relacjonował dyr. Krasko — według naszego rozróżniania przypada ono na mocy decyzji resortu PUS-owi”.

Co wtedy?

Nowa przychodnia w Nowej Soli

Przychodnia jest nowa, choć mieści się w bardzo starym budynku. Przedtem był tutaj szpital. Po wybudowaniu nowego szpitala na krótko zlokalizowano w nim poradnię chirurgiczną. Później przez kilka następnych lat trwał remont. Od miesiąca Przychodnia Rejonowa przy ul. Witosa 18 przyjmuje pacjentów z całego miasta oraz okolicznych wiosek.

Wczoraj dyrekcja nowosolskiego ZOZ-u w obecności prezydenta miasta, kierownika Urzędu Rejonowego oraz lekarza wojewódzkiego dokonała symbolicznego otwarcia. Symbolicznego ponieważ faktycznie przychodnia funkcjonuje już od miesiąca.

Remont budynku trwał bardzo długo. Początkowo wykonawcą było nowosolskie KPRB. Po nim prace kontynuowała grupa remontowobudowlana miejscowego ZOZ. Brak środków był w ostatniej fazie główną przeszkodą w ich szybkim zakończeniu. Ale szczęśliwie udało się doprowadzić je do końca.

Do wyremontowanych i zaadaptowanych pod potrzeby przychodni pomieszczeń przeniesiono cały kompleks stomatologiczny z przychodni przy ul. Chałubińskiego (pracownia protetyki, ortodoncja, gabinety stomatologiczne). Ponadto działają poradnie: urazowo-ortopedyczna, chorób wątroby, ogólna, chirurgiczna, poradnia dla kobiet, gabinet ginekologiczny - położniczy. Jest punkt mierzenia ciśnienia, pracownia RTG. Wszystko w przestronnych i odnowionych pomieszczeniach. Pacjenci z Nowej Soli otrzymali wspaniały obiekt. Znacznie poprawiły się warunki przyjęć. Lekarze pracują w dużo lepszych warunkach, pacjenci nie tłoczą się pod drzwiami.



Gabinet stomatologiczny w nowej przychodni. Na zdjęciu od lewej: lek. stom. Zofia Daszkiewicz, zastępca dyr. ZOZ w Nowej Soli Zbigniew Walkowski, lekarz wojewódzki Lesław Mądry, dyr. ZOZ Zdzisław Cieślak.

Fot.: P. JANCZARUK

W przychodni zatrudniono są 54 osoby, w tym 16 lekarzy, z czego połowa to stomatolodzy. Przychodnia załatwia dziennie około 400 pacjentów i nigdzie nie widać tłoku. Nowa placówka powstała dzięki zaangażowaniu wielu ludzi. Ale najwięcej pracy w jej uruchomienie włożyła dyrekcja nowosolskiego ZOZ-u.

Obecny na spotkaniu lekarz wojewódzki Lesław Mądry powiedział m. in.: „ZOZ w Nowej Soli należy do najlepszych placówek w woj. zielonogórskim. Ta przychodnia powstała dzięki przedsiębiorczości i przebojowości całej dyrekcji. Jako lekarz wojewódzki chciałbym mieć podobne problemy z pozostałymi zespołami w naszym województwie. Byłoby wspaniale gdyby pozostałe ZOZ-y działały tak dynamicznie jak nowosolski”.

Tyl.

(Ciąg dalszy ze str. 1.)

REGULAMINY I PRZEPISY

Od kilku lat polskie więzienie stało się bardziej liberalne. Za to znacznie pogorszyła się jego kondycja ekonomiczna. Placówek, jak i zamykanych w nich osób.

Idea, przynajmniej zawarta w art. 37 Kodeksu Karnego z 1969 roku pozostała ta sama. Czytamy: „wykonanie kary pozbawienia wolności na na celu kształtowanie społecznie pożądanego postaw skazanego, a zwłaszcza powinno wdrażać go do społecznie użytecznej pracy oraz przestrzegania porządku prawnego i tym samym przeciwdziałania powrotowi do przestępstwa”.

Pomijając frazesy i naleciałości z poprzedniej epoki, zdaniem Zofii Gępart, naczelnika aresztu przy Łużyckiej, jest to dobry zapis, bo stwarza możliwość zaferowania więźniowi pracy. Resocjalizacja powinna odbywać się w kontakcie ze społeczeństwem. Izolacja powoduje pustkę.

Co jeszcze daje więźniowi podjęcie pracy? W momencie wyjścia na wolność, możliwość skorzystania z zasiłku dla bezrobotnych. Zatem minimalne poczucie bezpieczeństwa. Przynajmniej na kilka miesięcy. Specyfika aresztu ma to do siebie, że zatrzymanie w stosunku do których toczy się śledztwo, nie mogą kontaktować się z otoczeniem. Zatem nikt nie wyrazi zgody na podjęcie przez nich pracy. W areszcie jednak przebywają osoby, które po wyroku odbywają normalne kary pozbawienia wolności. Jeśli są zatrudnieni, to przede wszystkim w pracach administracyjno-gospodarczych wewnątrz aresztu. Przed kilkunastu laty więźniowie pracowali w przedsiębiorstwach państwowych. Od czasu do czasu widąc ich było w mieście - dzisiaj byśmy rzekli - przy pracach interwencyjnych. Teraz nie ma za-

potrzebowania na pracujących więźniów.

CZY DLA WIĘZNIĄ PRACA JEST BIZNESEM?

Jeśli ktoś znajdzie się za kratkami myśli o tym, co będzie robił kiedy wyjdzie na wolność. Praca tutaj jest pewnego rodzaju inwestycja na przyszłość. Biznesem który ma zapewnić w przyszłości zasilęk.

Można też pracę traktować jako sposób na spędzenie czasu. Okazuje się jednak, że dla

większości podjęcie pracy nie jest żadnym rytuałem. Skazani bowiem, w zależności od rygoru w jakim odbywają karę pozbawienia wolności - otrzymują od 25 do 35 proc. tego co zarobili. Teoretycznie. Większość z nich ma bowiem zobowiązania np. alimentacyjne w stosunku do rodziny. Zajęcia komornicze stanowią 35 proc. pieniędzy, które ma więzień otrzymywać. Z pozostałych pieniędzy trzeba jeszcze obowiązkowo odłożyć na tzw. akumulację środków. Czyli, zapewnienie więźniowi środków do przeżycia po wyjściu na wolność. To co ostatecznie zostanie do wypłaty często nie starcza na papierosy. Dlatego więźniowie twierdzą, że praca jest dla nich najmniej opłacalnym biznesem.

RODZINA POMOŻE?

Żony skazanych są zadowolone, kiedy ich mężowie pracują. Także wtedy, gdy niewielkie pieniądze ściągają komornik. Bez względu na finansowe możliwości, w więzieniach obowiązują obyczaj picia herbaty, w cenie

szkarp. Więźniowie czekają na paczkę. I ten problem stał się problemem szefostwa więzień, czy też aresztów.

Dyrektor Centralnego Zarządu Zakładów Karnych w Warszawie zalecił pewne odstąpienie od dotychczasowych wymagań. Mianowicie, rodzina przebywająca „na widzeniu” może poczęstować skazanego artykułami spożywczymi, zostawić też, używkę, także niezbędne kosmetyki. Taki sposób postępowania wymusiła zwykła proza życia. Stawka żywieniowa jest

NONSSENSÓW CIĄG DALSZY

Do 1989 roku więźniowie byli zobowiązani do nieodpłatnego wykonywania pewnych prac na rzecz zakładu w którym się znajdowali. Teraz mogą, ale odpłatnie. Zważywszy, że więziennictwo - przez ZUS, czy też fiskusa - jest tak samo traktowane jak każdy inny podmiot gospodarczy, doszło do sytuacji, w której prawie nie ma możliwości ulżenia budżetowi tej specyficznej placówki.

W regulaminie znalazł się jednak zapis mówiący o tym, że nieodpłatnie więzień może na pracę

społeczne poświęcić 30 godzin miesięcznie. Pani naczelnik Gępart jest zdania, że to za mało, by w sensowny sposób zorganizować ekipę skazanych do utrzymania porządku na korytarzach aresztu.

Kiedys ślad zwracał się by więźniowie niedpłatnie, właśnie w ramach owych 30 godzin przywieźli węgiel, meble.

Odpowiedź brzmi: Zapłacie. Inaczej dostaniecie ekipę tylko na 30 godzin. Okazało się, że prawnicy nie znali przepi-

su. Teraz łamią sobie głowę jak zwiększyć ilość pracy społecznej do 60 godzin. Więźnia bowiem dzisiaj wolno zatrudnić praktycznie po 2-3 godz. dziennie.

„KWIATKI” Z KOLEGIÓW

W zeszłym roku miesiąc pobytu skazanego w areszcie przy Łużyckiej kosztował państwo 3,5 mln zł.

Tymczasem kolegia ds. wykroczeń zachowywały się tak, jakby osadzenie w areszcie nic nie kosztowało.

W zeszłym roku tuż przed świętami Wielkanocnymi zgłosił się „klient”, by odbyć karę ograniczenia wolności. Facet ukradł: najpierw trzy butelki po mleku, następnie dwie i w dodatku zbił szybę wystawową. Za to wykroczenie miał zapłacić karę w wysokości 60 tys. zł. Ponieważ tego nie zrobił - zamieniono mu grzywnę na 60 dni odsiadki.

Komisja kwalifikująca delikwenta do tzw. rygoru miała nie lada dylemat. W końcu zebrani

(Ciąg dalszy ze str. 1.)

Agencja działa w dość niekorzystnym klimacie społecznym. Różne grupy liczyły na „rozdawnictwo” państwowej ziemi. Liczne PGR-y, które wpadły w pułapkę zadłużenia, nie mogą należycie wykorzystywać swojego majątku. Ulega on przyspieszonej dewastacji - a pretensje zgłaszane są do Agencji: że działa zbyt powoli, że nie gwarantuje nowych kredytów itp.

Jeszcze trudniejszą sprawą jest znajdowanie nowych właścicieli dla gruntów PFZ. Wieś po prostu

rowanie 14.388 ha i w 17 przypadkach już zdecydowano o dzierżawie lub sprzedaży majątku. Wydzierżawiono 12.307 ha, a sprzedano tylko 124 ha. Średnia cena rocznej dzierżawy na Ziemi Lubuskiej to wartość 3-6 kwintali pszenicy za hektar powierzchni. Cena sprzedawanej ziemi była dość wysoka: 7,6 mln zł za hektar.

Jest w rolnictwie głęboka dekonunktura i właściwie nikt się nie kwapi do uprawy ziemi. Sprzedawanie gruntów po zanizonych cenach nie ma większego sensu, więc trudno się dziwić polityce

Ziemia prawie za darmo

nie ma pieniędzy. Nie widzi też powodów, by je wydawać na zakup gruntów, które i tak może użytkować za bezcen.

Przekonuje o tym również tempo sprzedaży ziemi PGR. W kraju w 182 zorganizowanych przetargach oferowano 167 tys. ha, a udało się znaleźć chętnych tylko na 57,4 tys. ha. Z czego sprzedano zaledwie ok. 7 tys. ha, a resztę wydzierżawiono. Sprzedawano po średniej cenie 3,5 mln zł za hektar, co jest ceną dwa razy niższą od uzyskiwanej przeciętnie w ciągu roku produkcji z takiej powierzchni gruntu.

Przy powszechności dzierżaw warto wiedzieć, że i tu ceny są niewygodne. Zależą one od jakości gleby: za ziemię klasy VI nie płaci się wcale, a za dzierżawę rzadko spotykanej klasy I opłata czynszowa stanowi równowartość 4 kwintali pszenicy. Gdy do tego doliczyć opłatę za korzystanie z budynków - opłata ta nie kosztuje więcej niż 4-6 kwintali pszenicy za hektar. Są to więc opłaty bardzo niewygodne, a i to ewentualnym dzierżawcom wydają się za wysokie.

Jako anegdotę opowiada się epizod z przetargu w Bydgoskim, gdzie aspirujący do dzierżawy Duńczyk żalował nawet i tych symbolicznych pieniędzy za czynsz i przebił ich miejscowy rolnik, zdenerwowany przekazywaniem polskiej ziemi za tak niską cenę. Wygląda na to, że nawet potencjalni dzierżawcy z Danii chcieliby hektar dzierżawić za symboliczną koronę. Tak być nie może. Dlatego bywa, że przetargi nie dochodzą do skutku...

Jak nas poinformowała Elżbieta Piekarczyk, kierownik sekcji gospodarki zasobami oddziału Agencji w Gorzowie, ogółem do przejęcia było 281 tys. ha (155 tys. ha w Gorzowskim i 126 tys. ha w Zielonogórskim). Przejęto już 89 tys. ha w Gorzowskim i 63 tys. ha w Zielonogórskim.

Ogłoszono 22 oferty przetargowe na zagospoda-

rowanie 30-40 razy droższą.

X X X

Obrót ziemi ujawnia różne zjawiska. Pojawiają się np. spółki, które chciałyby traktować ziemię jako swoistą lokatę kapitału. Wydaje się jednak, że w Polsce nie ma jeszcze warunków do traktowania gruntów rolnych w ten właśnie sposób. Spółki traktujące ziemię wyłącznie w kategoriach lokaty a nie produkcji powinny być trzymane od niej z daleka. Z ziemi powinni żyć rolnicy. Ale i tu jest problem...

Część rolników indywidualnych zdolnych jest do zagospodarowania nawet setek hektarów. I dla nich również stwarzane są bariery w obawie przed nawrotem do feudalnych form własności. Ale mówiąc o gospodarstwach rodzinnych, można sobie wyobrazić też działanie w ich ramach przedsiębiorców rolnych, którzy potrafią tę ziemię utrzymać, zagospodarować, wpływać skutecznie na rynek rolno-spożywczy. Problem jednak w tym, że nie dysponują oni zwykłą gotówką, która by im pozwoliła dokonać zakupu ziemi. I tu trzeba znaleźć sposób, by umożliwić im kredyty, które - być może - będą jeszcze ich wnukowie spłacali, ale nie może to być kredyt obciążony tak ogromnymi odsetkami od odsetek. No i trzeba mieć trochę wyobraźni: nie ma mowy o nawrocie do form feudalnych, jeżeli całe otoczenie rolnictwa zaczyna funkcjonować jak w kapitalizmie, a rolnicy sami wiedzą, jak duży obszar potrafią zagospodarować. Nie chodzi przecież o hrabiów czy ziemian, ale o normalnych menedżerów rolnictwa, którzy sami gospodarstwem się zajmują.

Wyznaczanie granicy arealu gospodarstwa jest absurdem. Jeden gospodarz nie radzi sobie z pięcioma hektarami, ale inny potrafi uprawić ich trzysta.

JERZY CHEŁDNIKI

Rok na straty

Chociaż dane pochodzą z końca listopada ub.r., ale w grudniu nie się nie poprawiło w sytuacji finansowej przedsiębiorstw woj. gorzowskiego, które generalnie 1992 r. spisały na straty. Przemysł miał w końcu listopada 307,8 mld

zł strat i ujemną rentowność, budownictwo - 22,3 mld strat i rentowność minimalną, ale dodatnią 0,5 proc., zaś straty rolnictwa wynosiły 24 mld zł. Ze stratami funkcjonował też handel oraz gospodarka komunalna i mies-

kaniowa, a zadłużenie przedsiębiorstw tylko wobec banków wynosiło 1 bilion 209,8 mld zł. Ten balast w grudniu mógł się tylko powiększyć i z takim garbem gorzowska gospodarka weszła w 1993 r. (sc)

złożyli się na zapłacenie grzywny. Powstał jednak problem, czy człowiek ma się gdzie podziąć i co zrobić, by dać mu możliwość w miarę godziwego spędzenia świąt. Po długich rozmowach z zainteresowanym, został on odwiedzony na koszt Państwa do domu pod Zieloną Górą.

Innym razem kolegium wymierzyło 30 dni aresztu dwóm Rosjanom, natomiast trzeciego potraktowało bardziej ogólnie: jeden miesiąc. I co się okazało? Nikt nie spojrzał do kalendarza, by sprawdzić, czy miesiąc miał 30, czy też 31 dni. Problem powstał przy deportacji niesfornych cudzoziemców. Nakaz deportacji wydany przez wojewodę wykonać musi policja. Urzędnicy nie pomyśleli - kiedy był na to czas - w jakie dodatkowe koszty się wpędzą. Zaproponowali później by dwóch Rosjan przetrzymać w areszcie dodatkowy dzień, albo jednego o dzień wcześniej wypuścić. Okazało się, że w świetle przepisów urzędnicy propozycja nie wchodziła w rachubę.

Trafił się również osobnik któremu 1,5 mln zł grzywny zamieniono na 1000 dni aresztu. To także była robota kolegium.

ŚWIAT ZEWNĘTRZNY

- Potrzebujemy ludzi do pracy m. in. lekarza, szefa kuchni, farmaceutę. W zeszłym roku - mówi pani naczelnik, trzykrotnie dawaliśmy ogłoszenie do prasy. Wydawałoby się, że przy takim bezrobociu nie powinno być kłopotów. Okazało się, że chętnych nie ma. Poza jedną lekarką, która wstępnie zgodziła się, ale po pierwszej rozmowie zniknęła.

Świat zewnętrzny także jest pełen nonsensów. Czy w tej sytuacji należy się dziwić więźniom, że nie opłaca im się pracować? Być może jedynymi, którym coś się opłacało - byli biznesmeni. Oczywiście jeżeli naprawdę wiedzeli za co są przetrzymywani.

ELŻBIETA SOLSKA

Niedziela była dla Wojtka Kordy



Fot. TOMASZ GAWAŁKIEWICZ

W minioną niedzielę „ogólnoeuropejska” wichura urywała głowy. Cóż jednak znaczy kapryśna pogoda wobec siły sentymentu?

Przed kameralną sceną w zielonogórskiej „Estradzie” zgromadziło się ponad 40 widzów. W bardzo różnym wieku! Próżno, którzy swą młodość przyszli sobie przypomnieć, na występie Wojtka Kordy i jego trzyosobowego zespołu „zameldowali się” i tacy, którzy swe młode lata właśnie przeżywają.

I nieważne, czy Korda przypominał przeboje „Niebiesko-Czarnych”, „Andreodorię”, „Na betonie kwiaty nie rosną”, czy

hity znane m.in. z komedii „Blues Brothers”, przeboje „boskiego” Elvise - publiczność bez względu na wiek bawiła się znakomicie. Jedną z par zwała się nawet do tańca, a hit „Niedziela będzie dla nas” śpiewała cała sala. Ba! Kilkułatek dał się namówić nawet na śpiewanie refrenu do mikrofonu solo.

To jest właśnie siła przeboju. Jego wykonawcy może urosnąć brzuszkiem, świadkom jego narodzin mogą przerzedzić się włosy, ale zawarty w piosence jakiś tajemny ładunek emocji sprawia, że nie niszczy go czas. Że na nowo zaaranżowany znajdzie „klucz” do serc następnych pokoleń.

(hak)

Romantyzm? Tak!

Kompozycje Brahmsa, Schumanna i Czajkowskiego złożyły się na program piątkowego koncertu zielonogórskich filharmoników. Orkiestrę poprowadził tego wieczoru Tilo Schmalenberg.

Repertuar romantyczny w zdecydowanej większości wypełnia ramy programowe teatrów muzycznych i filharmonii na całym świecie. Muzyczne bogactwo XIX wieku pozwala posłuchać symfonii, koncertu, opery, pieśni, kameralistyki itp. w najróżnorodniejszych wariantach i stylach. Dla wielu melomanów dzieje muzyki kończą się nawet wraz ze zmierzchem epoki romantycznej. Skąd bierze się ten zwrot ku sztuce muzycznej XIX w.? Jakkolwiek złożona byłaby odpowiedź na to pytanie, pozostaje faktem, iż ów romantyczny repertuar dominujący na koncertowych afiszach wcale nam nie przeszkadza, przeciwnie - nawet przyciąga jakąś nieokreśloną magią...

Uwertura-fantazja „Romeo i Julia” P. Czajkowskiego to najlepszy chyba początek romantycznego programu koncertowego. Zabrzmiła ona w całej pełni swego ideowego i muzycznego kształtu. Zdawało się nawet, iż orkiestra jest w stanie pójść jeszcze krok dalej w sztuce muzycznej ekspresji. Zabrakło tu jednak „sugestii” ze strony dyrygenta, szczególnie w momentach dochodzenia do kulminacji, momentach przepojonych tajemniczością i odkrywaniem nieznanego.

W koncercie skrzypcowym d-moll R. Schumanna wystąpił skrzypek Gernot Süsmuth. Trudne to zadanie przekonać publiczność do utworu nieznanego i... nie najlepiej napisanego. Trzeba by tu nie lada sztuki.

I Symfonia J. Brahmsa to utwór, który konstituuje w równym stopniu klasyczna konstrukcja i romantyczna ekspresja. Interpretacja Tilo Schmalenberga i zielonogórskich filharmoników zdawała się podkreślać raczej wątek romantyczny i on to zadecydował o ostatecznym wyrazie utworu.

rc

Kradzież zuchwała

Jako kradzież zuchwałą prokurator rejonowy w Gorzowie zakwalifikował czyn pewnej kobiety, która jesienią ub.r. w sklepie obuwniczym w centrum miasta okradła inną kobietę. Zaabsorbowana zakupami kobieta ta położyła swoją torebkę na wózku dziecięcym, z którym przyjechała i zabrała się do przemykania

butów. Wówczas oskarżona porwała torebkę i wybiegła ze sklepu, co dostrzegł personel i zorganizował pościg. Okazał się on skuteczny, łup odzyskano, a oskarżoną o kradzież kobietę Sąd Rejonowy w Gorzowie skazał na 6 miesięcy pozbawienia wolności i 1 mln grzywny.

(sc)

Z głębokim bólem i smutkiem zawiadamiamy, że 22 stycznia 1993 r. zginęła śmiercią tragiczną

BARBARA BORKOWSKA

pracownica Powozecznego Zakładu Ubezpieczeń na Życie S.A. Przedstawicielstwo w Strzelcach Krajeńskich.

dyrekcja, koleżanki i koledzy Powozecznego Zakładu Ubezpieczeń na Życie S.A. Inspektoratu w Gorzowie Wlkp.

318-ppa

RODZINIE

zmarłej tragicznie

BARBARY BORKOWSKIEJ

wyraży głębokiego współczucia składają

dyrekcja i pracownicy Powozecznego Zakładu Ubezpieczeń na Życie S.A. Inspektoratu w Gorzowie Wlkp.

318-ppg

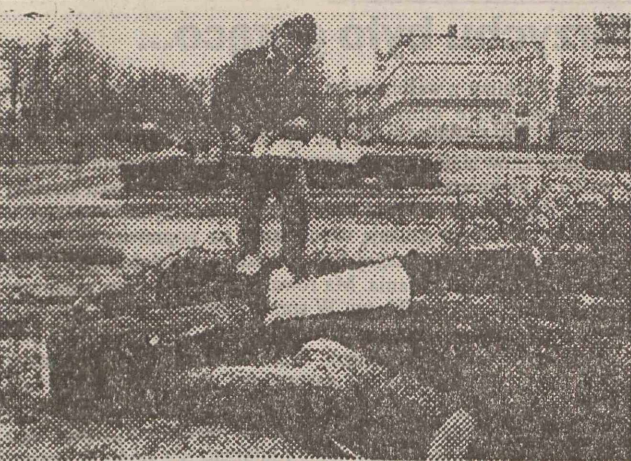


JAK DOJECHAĆ DO URZĘDU CELNEGO?

Mieszkańcy Zielonej Góry często spotykają się z pytaniem o adres Urzędu Celnego. Zwykle wstępują ramionami, sami nie wiedząc gdzie UC się mieści. A mieści się od pewnego czasu na peryferiach miasta, w strefie przemysłowej, przy ulicy Zielonej. Tam, gdzie chłodnia składowa. Żeby skończyło się błędnie przejeżdżając, a zielonogórzanin nie wychodził na tych co to nie wiedzą co posiadają, proponujemy kilka tablic informacyjnych w mieście. Palmiarnia ma swoje tablice, powinien mieć je również Urząd Celny. Przydałby się też odpowiedni znak firmowy na budynku Urzędu, a w salce operacyjnej dla klientów chociażby jeden wieszak na garderobę.

CHODNIK NA SZEROKOŚĆ JEDNEJ PŁYTKI

Wzdłuż ulicy Chmielnej od nr 4 do ulicy Letniej jest chodnik dla pieszych o szerokości jednej płytki. W praktyce, jakby go nie było. Nie wyminął się dwie osoby, a matka przewożąca swoje pociechy w wózkach zmuszone są poruszać się po jezdni. Po zasiedleniu wieżowca natężenie ruchu znacznie wzrosło i proporcjonalnie do tego wzrosło zagrożenie, zwłaszcza pieszych. Mówiąc wprost, mieszkańcy domagają się chodnika z prawdziwego zdarzenia. Żądanie nie wydaje się zbyt wygórowane.



Pohuraganowy remanent

Wielko strasznie, choć w poniedziałkowe przedpołudnie nie jesteśmy pewni, czy czas przeszły już na miejscu. Huragan jednak jakby wytracił impet, choć jeszcze dmię.

Miasto nie zostało sparaliżowane. Ruch na ulicach odbywał się bez zakłóceń. Powalone drzewa, między innymi przy ulicy Bankowej, Waryńskiego, Krosińskiej, Morelowej i Moniuszki, na osiedlu Pomorskim i na Chynowie usuwano z jezdni i chodników ekipa pilary z Przedsiębiorstwa Eksploatacji Dróg i Zieleni. Działano na wezwanie telefoniczne (704-14). Spore szkody zanotowano w oznakowaniu ulic, poleciano wiele reklam i tablic informacyjnych.

Powstały również szkody na budynkach. Na osiedlu Piastowskim najbardziej ucierpiały domy spółdzielcze przy Zawadzkiego, „Zośki” 10, 37, 48 i przy Pionierów - wiatr porwał opierzenia blacharskie, wywiercił dachowe, uszkodził anteny azarowe. Na Łubuskim, przy ulicach Rydza Smigłego i Wojska Polskiego oraz na ulicy Krosińskiej - podobne szkody. W wielu budynkach poleciały szyby i tynny (dr Pieniężny), w innych - drzwi wejściowe.

W zasobach komunalnych wichura uszkodziła wiele dachów, zniszczyła 6 zadanych śmietników, w niektórych domach powywrzuciła drzwi, wyrzuciła szkody w obiektach gospodarczych.

Inwentaryzowanie szkód trwa, ale w terenie znajdują się już brygady konserwatorów i usuwają te szkody, które można usunąć w obecnych warunkach.

Fot. P. Janczarak

Z muzyką przez wieki

Muzyka towarzyszy człowiekowi od zarania dziejów. Słuchając jej w hotelu czy przy gotowaniu obiadu, nie zastanawiamy się nad ewolucją tej dziedziny sztuki, która... nie zawsze za sztukę była uznawana. Jak się rozwijała na przestrzeni wieków? Kiedy narodziły się ulubione przez nas gatunki muzyczne? Na te i wiele innych pytań wszyscy zainteresowani znajdą odpowiedzi podczas cyklicznych spotkań ze znanym muzykologiem i kompozytorem Andrzejem Tuchowskim.

Pierwsze spotkanie dotyczące muzyki średniowiecza mamy już za sobą. Odbyło się ono w ubiegłym czwartku w sali witrażowej Muzeum Ziemi Lubuskiej. Piękne, kolorowe witraże i muzealne ekspozycje dopełniły podniosły klimat odbioru, jaki został stworzony. Prosta religijna muzyka ma do dziś wielu zwolenników. Staje się motywem przewodnim także rozrywkowych przebojów.

Andrzej Tuchowski przedstawił słuchaczom rozwój muzyki średniowiecznej, podkreślając jej

związek z ważnymi wydarzeniami historycznymi we Francji, Włoszech, Burgundii, a także w Polsce. Pojęcia typu chorał, organum, motet, dzięki ciekawemu wykładowi o charakterze gawędziarskim, nabrały jakby nowych, głębszych znaczeń. Nasza wiedza została zglebiona. Jakże inny był w związku z tym odbiór prezentowanych utworów.

Muzyki słuchamy wszyscy, bardzo ją lubimy. Tak mało jednak o niej wiemy. Warto zatem skorzystać z niecodziennej okazji i nadrobić braki w naszej edukacji. Spotkania zatytułowane „Podróż Muzyczna”, a organizowane przez Uniwersytet Trzeciego Wieku działający przy Centrum Kształcenia Ustawicznego w Zielonej Górze, odbywać się będą regularnie raz w miesiącu.

Następna muzyczna podróż zawiedzie nas do „krajów renesansu”.

(kali)

Z kierownikami ABM jak Polak z Polakiem

W miniony piątek spotkał się z przedstawicielami rejonowej administracji komunalnych zasobów mieszkaniowych. Rozmowa dotyczyła problemów z jaskini borykającą się ABM, zasad współżycia sąsiedzkiego, przyczyn powstawania konfliktów środowiskowych. Inaczej mówiąc, szukaliśmy odpowiedzi na pytanie jacy naprawdę jesteśmy nie na pokaz, lecz na co dzień. Już z pierwszej części relacji, zamieszczonej wczoraj wynikało, że do świętokrzyskich nie należymy, że jesteśmy najwyżej szymi ludźmi, poprawnie reagującymi na otaczającą nas rzeczywistość. W tym samym utwierdza nas dalsze wywody kierowników administracji budynków mieszkalnych. Notowali:

Utrapieniem są dla nas meliny. Zgodnie jednak z prawem, tę działkę zostawiamy policji. Jednakże i ona wydaje się być bezradna. Stroni nawet od przezwienia takich uprzykrzających życie sąsiadom najemców do Raculi. Nie mają oni najęsciej czym zapłacić za pobyt w izbie wytrzeźwień, ani też nie mają czego co mogłoby im zrekompensować komornik. Wielu, zwłaszcza w zimie, wołałoby trzeźwieć w Raculi niż w nieogrzanych mieszkaniach na Jedności i wprost się uprasza o pobyt w „hotelu dla wybranych”. Dyrekcja ZGKiM myśli o domu na peryferiach dla ludzi nie szanujących wspólnego dobra i mocno dających się we znaki otoczeniu. Tam by się przekwaterowało tych, na których ogół narzeka, z wyłączeniem jednak rodzin z dziećmi.

Czynnikiem powodującym konflikty była woda. Odwołanie się do wspólnego poczuwania się za jej zużycie poprzez uwiarygodnienie odczytów licznikowych spowodowało to pozytyw-

ne następstwo, że wszyscy domownicy zaczęli oszczędzać. Tam gdzie ta niekontrolowana solidarność zafunkcjonowała, są efekty w postaci niskich stosunków rachunków, a nawet zwrotów nadpłat. Tam natomiast, gdzie zużycie wody jest ponadnormatywne, najemcy szukają przyczyn i likwidują je, niejednokrotnie przy naszej pomocy. Sądząc po odczytach wodomierzy dokonywanych w asyście naszych pracowników, zużycie wody w Zielonej Górze musiało być bardzo poważnie zmaleć, również w komunalnych, a nie tylko spółdzielczych zasobach mieszkaniowych, gdzie w znakomitej większości lokali zainstalowano już wodomierze indywidualne. Za wodę płać jeszcze słone rachunki wszyscy ci, którzy ze strachu o jej brak napędzają codziennie wanny, by wodę z nich spuszczać do kanalizacji następnego dnia rano. Dotyczy to przede wszystkim niepełnych jutra mieszkańców starówki i ten fakt uciążliwa celowość budowy zbiorników wyrównawczych przy ulicy Sulechowskiej. Zgromadzone w nich zapas wody ma pozwolić zaopatrzyć w nią starówkę przez czas usuwania, jakże często przytrafiających się, awarii wodociągu magistralnego.

Dużo złej krwi wśród najemców lokali administrowanych przez Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej wywoływała zamiana strychów na mieszkania. Ten problem jakby za nami. Najciekawsze strychy już zostały zagospodarowane. Nie ma natomiast zbyt wielu chętnych do nadbudowywania pięt. Jest to drogie przedsięwzięcie, uzyskanie tym sposobem mieszkanie kosztuje skromnie licząc, ćwierć miliona złotych. Wydatek w całości pokrywa inwestor czyli osoba prywatna, natomiast mieszkanie, podobnie jak cały dom, pozostaje mieniem komunalnym. Ludzie szukają więc innych rozwiązań.

Zagajając spotkanie wspominał pan o domofonach. To nie tylko moda, to przede wszystkim konieczność i sposób na zapewnienie sobie większego bezpieczeństwa i bardziej estetycznych

warunków zamieszkania. Urządzenie to zostało powszechnie zaakceptowane i między bajki należy włożyć opowieści o ograniczaniu czyjejś wolności. Nie partycypujący w kosztach dostają klucze, podobnie jak listonosze, a lekarza czy policjanta wpuszcza dozorca lub pierwszy z brzegu lokator. Pojedyncze głosy przeciwnie nie są w stanie przeszkodzić w dalszym instalowaniu tych urządzeń. Z wymianą drzwi na metalowe i innymi pracami poprzedzającymi sam montaż domofonów, po prostu nie nadążamy. Molestują nas przede wszystkim mieszkający w sąsiedztwie lokali rozrywkowych, restauracji i barów. Z okolic tych przybytków, a także targowisk, postojów taxi, przystanków autobusowych i placów zabaw najwięcej chętnych.

Jesteśmy bezradni wobec konfliktów wywołanych przez domowe czworonogi. Sympię się donosi na zanieczyszczanie odchodami piaskownic, w których po wcześniejszych wizytach psów bawia się małe dzieci. Jest to duże zagrożenie dla ich zdrowia, niemniej rozwiązanie problemu w rękach domowników. Spodziewamy się, wraz z nastaniem wiosny, większej presji ze strony rodziców na właścicieli azorów, szarików, sympatycznych kundli i groźnych owczarków.

ABM zatrudniają średnio po 10 konserwatorów wszystkich specjalności, a więc dekarzy, murarzy, hydraulików, elektryków, zdunów. Mają oni pełne ręce roboty, dziennie usuwają po 5-6 awarii wodno-kanalizacyjnych, elektrycznych, dachowych. Bywa, że aby awarię usunąć, trzeba zapukać do sąsiada, u niego wykuć otwór w ścianie, zerwać płytkę w podłodze. Niechętnie są wpuszczani do takich mieszkań, gdzie wszystko w porządku, ale gdzie przyczyna braku światła w domu, zapchanego spustu kanalizacyjnego i innych ukrytych szkodliwych. I niech tą prośbą o zrozumienie tej współzależności i bardziej sympatyczne traktowanie konserwatorów skończy się nasze spotkanie.

ANTONI ŁUSIAK

NBP odpowiada

W odpowiedzi na naszą notatkę z 19.01.01. otrzymaliśmy następujące wyjaśnienie NBP podpisane przez dyrektora Oddziału Okręgowego Mariana Adamczaka:

- Aktualne kursy walut są codziennie zamieszczane w miejscach dostępnych dla klientów,
- Każdy klient banku ma możliwość zakupu tabeli kursowej z wybranego przez siebie okresu, a także bieżącej,
- Wykaz płatnych usług jest zamieszczony na tablicy informacyjnej.

Oprócz tego aktualne kursy walut są podawane w telegazecie.

Dyrektor Adamczak zaznacza, że informacja ta dotyczy Narodowego Banku Polskiego w Zielonej Górze i że pozostałe banki mogą stosować odmienne zasady.



Z powodu deficytu śniegu Święty Mikołaj nie mógł przybyć tradycyjnym zaprzęgiem. Renifery pozostawił więc w Północnej Krajinie, a pomysłowy Mikołaj skorzystał z uprzejmości strażaków i przybył do dzieci z Ośrodka Rehabilitacyjno-Wychowawczego tym niekonwencjonalnym pojazdem. Podróż w strażackim „koszyku” umieszczonym na końcu długiej drabiny okazała się wielką atrakcją nie tylko dla dzieci, ale także dorosłych mieszkańców ul. Główniej. To już naprawdę ostatnie wizyty Mikołaja... I do zabawienia za rok!

Fot. T. Gawłkiewicz

Życzliwość NA CO DZIEŃ

Pęk kluczy otwieraczem znaleziony w okolicy Wieży Braniborskiej jest do odebrania w internacie Zespołu Szkół Ekonomicznych przy ul. Drzewnej 13.

Na ul. Piaskowej przybłąkał pies (jamski) z farsuskiem na szyi. Wiadomość - tel. 721-76.

Brązowa suszka z dokumentami wystawionymi na nazwisko Jerzy Cwynar jest do odebrania w dziale miejskim „GL”.

Ferie, ferie

(wtorek)

GRACJA: godzina 11-14 - zabawy taneczne, party dance, taniec towarzyski, disco solo, rap dla dzieci szkół podstawowych; godzina 16 - taniec towarzyski, rock and roll, boogie woogie dla młodzieży szkół średnich.

ESTRADA: Królowie technopopu, Depeche Mode, kawiarnia godzina 17, możecie przynieść swoje płyty, kasy, plakaty, wstępy wolny.

MOSIR: hala przy Sulechowskiej, godzina 11-14 sport i zabawa dla chłopców i dziewcząt, dużo lekkiej atletyki i sportu rekreacji.

MKS ZRYW: hala VII LO przy ul. Wązów - turniej „dzikich drużyn” w halowej piłce nożnej chłopców urodzonych w 1981 i młodszych nie zrzeszonych w klubach. Hala sportowa przy ul. Moniuszki - turniej minikoszykówki i minifutbolu chłopców i dziewcząt w godzinach 10-15.

DOM HARCERZA: Konkurs piosenki „Moja ulubiona piosenka”, karnawałowa zabawa plastyczna - maski i stroje karnawałowe, ferie z komputerem dla uczniów szkół średnich, minikaraoke fotograficzne. Początek zajęć we wszystkich grupach o godzinie 11.

Dziesięć i młodzież zapraszają również do spędzenia i osiedlenia placów kultury, każdego dnia czekają muzei i biblioteki. Warto się wybrać do Drzonowa, do Lubuskiego Muzeum Wojskowego i Muzeum Archeologicznego Środkowego Nadodrza w Świdnicy.

KRÓTKO O WSZYSTKIM

ŚRODA LITERACKA

Polsko-Niemieckie Stowarzyszenie Pisarzy Regionu Nadodrzańskiego zaprasza na spotkanie z pisarzem brandenburskim Siegfriedem Schumacherem i poetą zielonogórskim Wojciechem Śmiełgalskim, które odbędą się 27.01.01. o godzinie 16.00 w kawiarni BWA przy alei Niepodległości 22.

ZEBRANIA WĘDKARZY

Na 31 stycznia, godzinie 10.00, wyznaczono spotkanie sprawozdawczych wyborczych członków koła PZW nr 27 przy Komendzie Rejonowej Policji. Zbieranie odbędzie się w świetlicy przy ulicy Partyzanów 40.

Nastąpił członkowie koła PZW nr 11, na podobnym zebraniu spotkają się 3 lutego o godzinie 16.00 w klubie zakładowym Lumelu przy ulicy Kazimierza Wielkiego 10.

WTOREK 26 STYCZNIA Pauli, Polikarpa

KALENDARIUM
* 1928 r. - ur. się Roger Vadim, fr. reżyser filmowy
* 1973 r. - zm. Edward G. Robinson, amerykański aktor filmowy

TEATRY

Teatr im. L. Kruczkowskiego w Zielonej Górze - 17.00 - Smurwisko czyli Gargamel złapany (scena duża)

Rezerwacja biletów - 720-56 wew. 12, 33

FILHARMONIA

Filharmonia Zielonogórska - próba

KINA

„Venus” - 14.30, 16.00 - Hot Shots (USA 12.1), 17.30, 19.30 - Wielka wyspa (pol. 15.1)

„Nysa” - 17.00 - Opowieści niemożliwe (fr. 18.1), 19.00 - Rykoszet (USA 18.1)

„Estrada” - 17.30, 19.30 - Szkoła wyrzutków (USA)

„Nysa” - 15.30 - Hot Shots (USA 12.1), 17.30, 19.30 - Zimny jak głaz (USA 15.1)

MUZEUM-WYSTAWY

Muzeum w Zielonej Górze - nieczynne.

Lubuskie Muzeum Wojskowe w Drzonowie - nieczynne.

Muzeum Archeologiczne Środkowego Nadodrza w Świdnicy czynne 9.00-15.00.

Muzeum Etnograficzne „Skansen” w Ochli - nieczynne.

Salon BWA czynny 11.00-17.00. Wystawa fotograficzna „Oczami sąsiadów”.

Klub MPiK czynny 9.00-17.00.

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. C.K. Norwida w Zielonej Górze czynna 10.00-17.00. Władysław Korcz - Człowiek i dzieło.

Naprawa TV, „TON COLOR” ul. Ludowa, 72-884

Montaż, konserwacja anten TV al. Wojska Polskiego 86, 607-69

Naprawa TV 652-79

Zakład Organizacji Pogrzebów „AD PATRES” ul. Wrocławska (pawilon przy cmentarzu) 28-517

APTEKI

dyżur pełni apteka przy ul. Pod Filarami

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 999

Pogotowie Policyjne 997

Straż Pożarna 998

Pogotowie Policji Muncypalnej (7.00-21.30) 986

Pogotowie Energetyczne 991

Tydzień na drogach

Mimo fatalnych warunków atmosferycznych, miniony tydzień na drogach nie należał do czarnych. W 15 wypadkach dwie osoby poniosły śmierć, a szesnastu zostało rannych. Tragiczne w skutkach wypadki zdarzyły się na drodze E-36 i w Nowej Soli. Na drodze Wrocław - Olśzyna został potrącony przez samochód osobowy marki volkswagen idący jezdnią przeciwną, a w Nowej Soli do tragedii doszło na torach kolejowych. Mimo opuszczonego rogata i ostrzeżeń drożniczek, mężczyzna wszedł na przejazd wprost pod nadjeżdżający pociąg.

Dwa wypadki spowodowali nietrzeźwi użytkownicy dróg, trzy powstały wskutek nadmiernej prędkości jazdy rozwijanej przez kierowców. W Łeknie kierowca nie opanował volkswagena, wjechał na chodnik, potrącił dziecko zatrzymując się na słupach energetycznych. Dziecko z obrażeniami umieszczono w szpitalu, zwolennik szybkiej jazdy wyszedł z opresji bez szwanku ponosząc jedynie straty materialne.

Warunki biometeorologiczne są bardzo złe i wszystkim dają się we znaki, z czego powinni sobie zdawać sprawę zarówno piesi jak i zmotoryzowani.

Pogotowie Gazownicze	992
Pogotowie Ciepłownicze	993
Pogotowie Pogrzebowe (7.00-16.00)	222-35
(16.00-7.00)	280-42
Pogotowie Dźwigowe	54-73
Pogotowie Weterynaryjne	917
Policyjny Telefon Zaufania	35-95

INFORMACJE

PKP	38-38
PKS	22-301
LOT	709-97, 952
Bank Informacji Usługowej, Handlowej i Gospodarczej	29-343

„FENIX” - Ubezpieczenia Majątkowe 42-71
Telefon Zaufania Terenowego Komitetu Ochrony Praw Dziecka czynny w czwartki (17.00-19.00) 35-51 lub 31-56
Telefon Zaufania AIDS (10.00-12.00) 719-73
Telefon Zaufania dla A.A. czynny w pon. i czw. (18.00-20.00) 718-63
Telefon Zaufania dla AL-A-NON czynny wt. (18.00-20.00) 718-63
Dyżur prawnika dla A.A. i AL-ANON środa (15.00-17.00) 718-63
Młodzieżowy Telefon Zaufania (15.00-17.00) 988

USEUGI

IGLOTECHNIK - Naprawa lodówek i zamrażarek ul. Armii Ludowej 29, 29-489
Praktyczny Pan - naprawy: junckery, kuchnie gazowe, montaż zamków 615-89
Naprawa kotłów gazowych c.o. 710-36

„Medikrol” - prywatna przychodnia ul. Szczecińska 5 (od Botanicznej) 55-06

DHL „International” (przesyłki ekspresowe) 42-31 w. 238, 338

Kosze, wieńce, wianzanki (kwiaty, ciasta, cynamon, ciasto) ul. Krakuska 10, 59-33

Serwis Sygnalizacji Światłowej 616-97 w. 262

Zakład Pogrzebowy ul. Masarska 13, 222-35

Zakład Organizacji Pogrzebów „REQUIES” ul. Krawiecka 2, 52-19 lub 65-229

Zielonogórska Sieć Komputerowa 610-67

Naprawa Video i TV „TON COLOR” ul. Ludowa, 72-884

Montaż, konserwacja anten TV al. Wojska Polskiego 86, 607-69

Naprawa TV 652-79

Zakład Organizacji Pogrzebów „AD PATRES” ul. Wrocławska (pawilon przy cmentarzu) 28-517

POSTOJE TAKSÓWEK

dworzec PKP 22-666

ul. Podgórska 22-667

ul. Wyszyńskiego 52-37

bagażówki 22-825

POMOC DROGOWA

Racula (cała doba) 75-170

lub CB Radio kanał 19, nr wywoł. 170

Zielona Góra „NON STOP” al. Słowackiego 30-65

lub CB Radio kanał 19

Zielona Góra ul. Sucharskiego 67-765

Zielona Góra PZMot ul. Sulechowska 35, 954

Zielona Góra ul. Dworcowa 31, 981

Zielona Góra ul. Kupiecka 82 (17.00-7.00) 98

lub CB Radio kanał 28, nr wywoł. 14-81

(holownik) 14-81

Zielona Góra 672-77

lub CB Radio „KOTEK” 11-11

Program ZTP

dla Zielonej Góry:
18.00 Program dnia; 18.05 JUZ (magazyn młodzieżowy); 18.40 „Proces” - reportaż o przemyśle; 19.00 - 20.00 Przewidy; 20.00 Vivid (magazyn muzyczny); 20.30 Koncert dla każdego - Genesis.

TV Praga

PROGRAM I: 6.00 Studio „6” zaprasza; 8.30 „Nie są gorzi, są inni”; 9.25 Film prod. czech. 10.55 Niedzielny poranek; 12.10 Czeska Filharmonia zaprasza; 13.20 Koncert; 14.05 Program rozrywkowy; 14.45 „Jak powstał świat”; 17.00 Program dla dzieci; 18.40 Serial; 19.10 Wieczorynka; 19.30 Dziennik; 20.05 „Doktor Ignacy Semmelweis” - film; 22.05 Wydarzenia, komentarze; 22.30 Serial

PROGRAM II: 8.00 Wydarzenia, komentarze; 8.25 Program muzyczny; 10.40 Studio Kontakt; 12.30 Przegląd sportowy; 18.00 Wieczorynka; 18.05 „Agent” - komedia; 19.15 Program muzyczny; 21.10 Pozukiwacze straconego czasu; 21.45 Aktualności; 22.35 Program muzyczny; 23.05 Koncert.

Gazeta LUBUSKA
-Dziennik
Wydawca: „LUBPRESS”
Spółka z o.o.

Redaguje Kolegium: Redaktor Naczelny: MIROSLAW RATAJ. Adres Redakcji: 65-042 ZIELONA GÓRA, al. Niepodległości 25, str. pocztowa 120. Centrala telefoniczna 4661-4667 (tydzień w tygodniu). Fax: 37-07, dx: 0432263. Telefon w Redakcji: Redaktor Naczelny 709-55, z-ca red. naczelnej, sekretarz redakcji 37-07, Dział: łączności z czytelnikami 711-41, miejski 229-12, sportowy 36-44, społeczno-ekonomiczny 56-62, kultura 31-17. Redakcja nasza 52-76. ODDZIAŁY REDAKCJI: 65-400 GORZÓW, ul. Pocztowa 6, tel./fax 253-62, dx 0442204. Kierownik oddz. 257-72. Działy: miejski 263-30, terenowy 269-37. GEOGRAFIA, ul. Jedności Robotniczej 39, tel./fax 33-33-34. WYDAWCA: „LUBPRESS” Sp. z o.o. BIURO OKŁADZENIA REKLAM I PROMOCJI: Zielona Góra, al. Niepodległości 25, tel./fax 35-55; Gorzów, ul. Dworcowa (hol dworca PKS), tel./fax 253-60, ul. Pocztowa 6, tel./fax 285-14; Głogów, ul. Jedności Robotniczej 39, tel./fax 33-33-34; Legnica, ul. Wrocławska 65, tel. 270-26; Nowa Sól, ul. Moniuszki 3, tel. 2966; Świdnica, pl. Browarniany 1c (przy WZWR), tel. 238-66, fax 238-37; Żary, Rynek 17

Dwa medale lubuskich lekkoatletów

W przepięknej i funkcjonalnej hali sportowej Centralnego Ośrodka Sportu w Spale przez 3 dni rywalizowali o medale w halowych mistrzostwach Polski juniorzy (18-19 lat) i juniorzy młodsi (16-17 lat). Grupa młodych lekkoatletów z województwa zielonogórskiego, gorzowskiego oraz z KMS Piast Głogów była widoczna i zaznaczyła swój udział zdobyciem medali.

Najlepiej wypadł wieloboista zielonogórskiego Lubturu Tomasz Szewczyk (uczeń VII LO w Zielonej Górze), który po pasjonującej walce wywalczył srebrny medal w wieloboju w kategorii juniorów młodszych. Podopieczny trenera Jerzego Walczaka zgromadził 4237 pkt i ustanowił nowy halowy rekord okręgu w 7-boju juniorów młodszych. Oto jego poszczególne wyniki: 60 m - 7,43; skok w dal - 6,07; pchnięcie kulą - 10,87; skok wzwyż - 1,71; 60 m ppł. - 9,40; skok o tyczce - 3,00; 1000 m - 2,47,56.

Drugi z zawodników trenera Jerzego Walczaka - Tomasz Łukasik, "otari" się o medal, zdobywając wynikiem 4209 pkt. IV miejsce.

W wieloboju juniorów Szymon Fliśkowski (Lubtour Z.G.) był VII - 3925 pkt., a Daniel Lis (również Lubtour) dziewiąty. Warto nadmienić, że dobre wyniki wieloboiści zielonogórskiego Lubturu są efektem udanej, wieloletniej współpracy trenera Jerzego Walczaka i trenera-specjalisty skoku o tyczce - Mariana Zbigniewa Trzeciaka.

Drugi medal, tym razem brązowy, zdobył w skoku o tyczce wychowanek trenera Grzegorza Kurkiewicza - Wojciech Mierkiewicz, uzyskując wynik 4,20. Jego kolega klubowy Krzysztof Kuźnik był czwarty - 4,00. Jarosław Mądry, startujący w kategorii juniorów był VI - 4,20.

Zielonogórscy szkoleniowcy spodziewali się zdobyci medalowej

w pięcioboju juniorek. Niestety, broniąca tytułu mistrzowskiego Liliana Jankowiak (Lubtour) uległa kontuzji i musiała się wycofać. Poziom wieloboju w tej kategorii wiekowej podniósł się znacznie. Świadczy o tym fakt, że zeszłoroczny wynik L. Jankowiak w tym roku dałby jej tylko szóstą pozycję.

Dobrze wypadły w tej specjalności inne zawodniczki Lubturu.

Agnieszka Zambroni była piątą i wynikiem 3177 pkt. ustanowiła nowy rekord okręgu juniorek. Wśród juniorek mł. udanie zaprezentowały się Renata Eichler - VII miejsce (2770 pkt.) oraz Anna Sołtyś (obie Wicher Zbąszyń) - piątą w biegu na 200m - 26,79. Wyprowadziła ona szóstą na mecie Ewę Najgebauer (Lubtour) - 27,08.

Pozostałe wyniki: 60m juniorów mł. - VI miejsce Justyna Chrostowska (Lubtour) - 7,96, VI miejsce Sebastian Łasik (AZS Gorzów), chód sportowy na 3 km juniorek - V miejsce Katarzyna Sycha - 16,43,05, VI miejsce Beata Karpowicz - 16,50,23, skok w dal juniorek - V miejsce Justyna Steblecka (AZS Gorzów) - 5,14.

Z zawodników Piasta Głogów najlepiej spisali się: Bogusław Kasprzyk, który zajął IX miejsce w trójskoku juniorów - 13,67 i Krzysztof Łuczak - XI miejsce w skoku w dal juniorów.

„Błotniacy” rywalizowali w Sosnowcu i Będzinie

Jutro wyjazd na MŚ

Swoje ostatnie starty przed mistrzostwami świata we Włoszech (30-31 bm.) zaliczyli w minioną sobotę i niedzielę kolarze przełajowi. Już jutro kadra polskich „błotniaków” pod wodzą trenera Józefa Szymańskiego wyjeżdża do Corva. W sobotę o łączną koszykę mistrza świata walczyć będą amatorzy, a w niedzielę na starcie staną juniorzy i zawodowcy.

Jak do wyjazdu w Sosnowcu i Będzinie, po mistrzostwach Polski zdecydowanie spadła frekwencja i w obu imprezach w trzech kat. wiekowych wystartowało zaledwie 39 kolarzy.

Większość z nich stanowią zawodnicy z klubów, których przedstawiciele uczestniczyć będą w MŚ oraz specjalizujący się w kolarskich przełajach lubuscy crosowcy. Wynika to z trudnej sytuacji finansowej większości klubów, których nie stać na wysyłanie zawodników na jeden z ostatnich wyścigów w tym sezonie. Dla przykładu Andrzej Bylica z zielonogórskiej Trasy pojedechał do Sosnowca jedynie dzięki sponsorowi - spółce „Pęga” z Cybinki.

Oto wyniki: SOSNOWIEC - juniorzy mł. - 1. Jarosław Stepien (Start Tomaszów Maz.), 6. Fabian Kozłoga, 8. Andrzej Worona (obaj Bizon Bieganów), juniorzy - 1. Grzegorz Kupczyk (Kolejarz Vitesse Częstochowa), 2. Paweł Cierpikowski (Romet Wałcz), 3. Radosław Czapla (Baszta Bytów), 4.

Rafał Chmiel (POM Strzelce Kraj.), seniorzy - 1. Sławomir Barul (Start Tomaszów Maz.), 2. Tadeusz Korzeniowski (Romet), 3. Dariusz Gil (POM), 5. Andrzej Bylica (Trasa); BĘDZIN - juniorzy mł. - 1. Piotr Biernacki (Start), 6. F. Kozłoga, 10. A. Worona, juniorzy - 1. G. Kupczyk, 2. R. Chmiel, 3. P. Cierpikowski, seniorzy - 1. D. Gil, 2. S. Barul, 3. T. Korzeniowski, 9. Dariusz Paprocki (Orleńka Gorzów).

P. SCHREITER

Balowe niedyskrecje

Bal mistrzów sportu, który odbył się w sobotnio-niedzielną noc w zielonogórskiej sali Estrady, zgromadził nie tylko jego laureatów, ale wiele osób mniej lub bardziej związanych ze sportem woj. zielonogórskiego. Oto co między innymi można było zaobserwować bawiąc się niemal do samego rana:

- 20.10 „Czarna róża” - film fab. prod. franc;
- 21.40 Listy o gospodarce;
- 22.10 Telemuzak;
- 22.45 Wiadomości;
- 23.00 Muzyczna Jedynka;
- 23.05 Notatnik prowincjonalny;
- 23.25 Świat bez granic - Polska w oczach zagranicznych korespondentów;
- 23.45 Powrót bardów.

PROGRAM II

- 8.00 Panorama;
- 8.10 Program lokalny;
- 8.40 „Przegląd Guliwera” (4);
- 9.10 „Pokolenia”;
- 9.35 Świat kobiet;
- 10.00 Język włoski (15);
- 10.15 Język angielski w nauce i technice (15);
- 10.30 Język francuski (repetycja I. 9-12);
- 11.00 - 12.05 Halo Ferie;
- 11.00 „Opowieści kapitana Misia”;
- 11.05 „Zadziwiający świat zwierząt” (2);
- 11.35 „Opowieści kapitana Misia”;
- 11.40 Dziecko potrafi - Safari (1);
- 12.05 Ojczyzna-polszczyzna;
- 16.25 Powitanie;
- 16.30 Panorama;
- 16.40 Z kart krakowskiego archiwum;
- 16.55 „Przegląd Guliwera” (4);
- 17.20 Ojczyzna-polszczyzna;
- 17.40 Moja wiara;
- 18.00 Program lokalny;
- 18.35 „Pokolenia”;
- 18.55 Europuzzle;
- 19.00 Legendy filmu - Ernest Borgnine;
- 20.00 Punkt widzenia;
- 20.30 Spotkanie z Havlem;
- 21.00 Panorama;
- 21.30 Sport;
- 21.45 Koto Fortuny;
- 22.15 Reżyser i jego gwiazda - „Człowiek z marmuru” - dramat polityczny prod. pol. W rolach głównych: K. Janda i J. Radziwiłowicz.



Zawodnicy zielonogórskiej „Gwardii” Małgorzata Książkiewicz i Jacek Kubka, poznali się oczywiście na strzelnicy, a jak się dowiedzieliśmy podczas balu, już niebawem wstąpią w związek małżeński. Pomyślność...

Fot.: T. GAWAŁKIEWICZ

Plebiscytowe nagrody dla czytelników

Wśród 6637 kuponów nadesłanych do naszej redakcji w XXX plebiscycie na najpopularniejszych sportowców województwa zielonogórskiego rozlosowaliśmy 12 nagród. Dwie, tj. zaproszenie wraz z osobą towarzyszącą na bal mistrzów sportu, ze zrozumieliśmy względem rozlosowaliśmy wcześniej. Dziś przedstawiamy listę tych czytelników, do których uśmiechnęło się szczęście i nasza redakcyjna „sierotka” z olbrzymiego kuponu, pełnego plebiscytowych kuponów, wyciągnęła kartki ich autorstwa.

1. Paweł Lipowski, Sulechów, ul. Olbrowskiego 9 - odkurzacz; 2. Ignacy Polewka, Zielona Góra, al. Wojska Polskiego 1/7 - rower BMX; 3. Marian Budkiewicz, Zielona Góra, ul. Podgorna 37a/22 - rower BMX; 4. Cezary Konarski, Zielona Góra, ul. Za-

wadzkiego „Zośki” 33/6 - radiomagnetofon „Sony”; 5. Jerzy Ciszewski, Zielona Góra, ul. Sokola 3 - radiobudzik; 6. Anna Dorosz, Płonica 12, 66-425 Krasnowice, woj. Gorzów - maszynka do miesa; 7. Henryka Wróbel, Kopanica, ul. Poniatowskiego 143 - ekspres do kawy; 8. Bogumiła Ruskowska, 69-210 Lubniewice - kalkulator z drukarką; 9. Halina Helwig, Zary, ul. Podwale 12/4 - żelazko; 10. Ewa Sadowska, Nowa Sól, ul. Wojska Polskiego 5 - rakietka tenisowa.

Nagrody są do odebrania już od dzisiaj w dziale sportowym naszej redakcji, Zielona Góra al. Niepodległości 25, pokój nr 4, w godz. 9.00-13.00, natomiast laureaci nagród zamieszkali w województwie gorzowskim mogą je odebrać w oddziale „GL” w Gorzowie, ul. Pocztowa 6, od 1.02 br.

Flig.

W zwierciadle SPORTOWEGO WEEKENDU

Siatkarskie zagadki

Wydarzeniem sportowego weekendu w Gorzowie były siatkarskie pojedynki na szczytach grupy „B” I ligi Stilon - Stal Stocznia Szczecin. O przebiegu tego emocjonującego dwumeczu informowaliśmy obszernie we wczorajszym sprawozdaniu, dziś natomiast proponujemy lekturę wypowiedzi trenerów obydwu drużyn, zanotowanych na pomocniczej konferencji prasowej:

WIEŚŁAW KLIMECKI (Stal Stocznia): - Cieszę się z wygrania jednego meczu, bo ten sukces praktycznie zapewnił nam pierwsze miejsce w rozgrywkach przed rozpoczęciem play offów. Obydwa zespoły pokazały siatkówkę na dobrym poziomie. Po sobotnim spotkaniu odczuwaliśmy spory niedosyt, głównie z powodu słabszej dyspozycji naszych rutyniarzy Wojdygi i Kasprzaka. W niedzielę zagrałmy już po swojemu (choć w eksperymentalnym ustawieniu), z „zębem” i mimo, że Stilon zaprezentował świetną grę w polu, zdołaliśmy wygrać po pięciopięciowej walce. Raz jeszcze okazało się, że liderowanie nie zawsze pomaga, a wpływ na naszą sobotnią porażkę miał też niewątpliwie brak ogrania w ciągu ostatniego miesiąca (przed tygodniem Resovia nie przyjechała na ligowe mecze do Szczecina, oddając je walkowerem - dop. R. G.). Bardzo chcemy awansować do grupy „A”, ale też mamy świadomość, że w obecnym składzie nie zwojowalibyśmy w niej zbyt wiele. Aby odgrywać jakąś znaczącą rolę w polskiej siatkówce, koniecznie musimy się wzmocnić dobrym rozgrywającym i przynajmniej jednym klasowym atakującym.

WALERY KRAWCZENKO (Stilon): - W sobotę nie mieliśmy kłopotów z zagrywką, zagrałmy dobrze w bloku i to wystarczyło, aby pokonać szczecinian. Na dodatek bardzo pomyślnie ułożyła się dla nas końcówka pierwszego seta, który praktycznie przesądził o losach całego spotkania. W niedzielę zabrakło dobrej zagrywki i wystawy, więc nie mogliśmy w pełni wykorzystać naszego podstawowego atutu, jakim jest silny i skuteczny atak. Stalej zaprezentował się też nasz lider - Roman Bartuzi - bez którego zespół wyraża traci na wartości, zawiedli też i przynajmniej w porównaniu do soboty - pozostali siatkarze. Pozytywną ocenę mogą wystawić jedynie wracającemu do swej normalnej dyspozycji Jarosławowi Wojczukowi, zaś Marcina Zarzyckiego chciałbym usprawiedliwić chorobą i gorączką, trapiącą go w obydwie dni. Po niedzielnej meczu zaczęły mnie dręczyć wątpliwości, czy uda się nam utrzymać pozycję wicelidera do czasu rozpoczęcia rozgrywek play off. Postawa Stilonu jest dla mnie za każdym razem sporą niewiadomą, bo jesteśmy typowym zespołem nastroju. Do końca nie będziemy jednak składali bronii, bo w sporcie wszystko jest przecież możliwe. Jeśli wreszcie przestaną nam przeszkadzać kontuzje i choroby, to kto wie, czy w play offach nie będziemy w stanie pokonać nawet Stali Stocznia?...

Po meczach ze szczecinianami, gorzowianie nie mają zbyt wiele czasu na odpoczynek. Już dziś i jutro (26 i 27 bm.) zmierzą się bowiem w dwóch zagranych (z 19 i 20 grudnia 1992 r.) meczach z Legią w Warszawie (w pierwszej rundzie 3:0 i 3:0 dla Stilonu). Pojedynki zostaną rozegrane w nowej hali na Fortach Bema, a ich początek wyznaczono w obydwie dni na godzinę 17.00. Teoretycznie faworytami tych spotkań są gorzowianie, ale od kiedy trenerem warszawskiego zespołu został znany przed laty zawodnik Wojciech Drzygła, forma wojskowych zaczęła systematycznie rosnąć...

ROBERT GORBAT

Jutro mecz Zastal-Fortum - Śląsk

W Wałbrzychu było gorąco...

Spotkanie Zastalu-Fortumu z wałbrzyskim Górnikiem zapowiadało się jako nadzwyczaj trudne. Gospodarze, którzy tylko dzięki wycyfanianiu się z rozgrywek bydgoskiego Polfrustu i pokonaniu w meczu barażowym Baildonu Katowice pozostali w ekstraklasie znów mają kłopoty, a sześć zwycięstw na koncie pozwala im jedynie na walkę o uniknięcie spadkowego miejsca (zresztą rywalizacja Górnika, Spartakusa i Pogoni będzie do końca trzymać w napięciu kibiców tych zespołów). Górnik szuka więc szans na poprawienie bilansu przede wszystkim w meczach we własnej hali i każda z przyjeżdżających do Wałbrzycha ekip nie ma łatwego zadania. Ma również Górnik rzesze wiernych, ale nie cieszących się dobrą sławą kibiców. W sprawozdaniu z meczu wspomnieliśmy już o wulgarnych przypięciach, wyciu i gwizdach. W wałbrzyskiej hali panuje niespotykany gdzie indziej szowinizm. Przeciwnika już przy prezentacji wita się gwizdami, każda niekorzystna dla gospodarzy decyzja powoduje falę agresji w kierunku arbitrow. W sobotę po niektórych werdyktach sala głośno i wielokrotnie skandowała: sędzia k...a! I nie było to jedynie epitety „slane” tego dnia sędziom i gościom. Oczywiście takie rzeczy zdarzają się podczas imprez sportowych i nie jest to problemem jeżeli tak zachowuje się garstka oszołomów, ale jeżeli zbiorowy amok ogarnia prawie całą widownię wtedy jest to zjawisko godne baczniejszej uwagi. Co ciekawe, zbyt słabo reagują na przejawy chamstwa działacze Górnika, a spiker zamiast wyciszać emocje jest przy podgrzewa. Na sali byli obecni policjanci, przedstawiciele wałbrzyskiej straży miejskiej i odnośnem wrażenie, że wszyscy doskonale się bawią.

Przypuszczalnie do czasu, bowiem w sali Górnika może już niedługo dojść do drastycznych sytuacji. W sobotę zaraz po zakończeniu meczu, kiedy zawodnicy byli jeszcze na parkiecie wybuchła zrucona z trybun petarda. Na szczęście nikt nie odniósł żadnych obrażeń. Aż strach pomyśleć co byłoby gdyby trafiła w któregoś z zawodników... Miałem okazję gościć w salach prawie wszystkich zespołów naszej ekstraklasy i stwierdzam, że publiczność wałbrzyska jest jedną z najgorzej zachowujących się w Polsce. W tym sezonie PZKosz. karał już Górnika za postawę publiczności. Widać nie poskutkowało...

Zielonogórzanie pokazali się w Wałbrzychu z jak najlepszej strony, udowadniając że ich ostatnie zwycięstwa nie są dziełem przypadku i kto wie, może w Zielonej Górze doczekamy się zespołu, który w przyszłości powalczy o najwyższe laury.

Ale do tego droga jeszcze daleka, a już jutro XIX kolejka mistrzostw.

Zastal-Fortum podejmie mistrza Polski Śląsk Wrocław i niewątpliwie będzie to mecz kolejki. Wrocławianie po porażce z ASPRO mają tylko jeden punkt więcej od zielonogórzan i jest szansa, aby zrównać się ze Śląskiem (o odrobieniu straty z Wrocławia raczej trudno marzyć bowiem Śląsk wygrał 95:71). Jest to niezwykle trudne zadanie. Mistrz Polski nie wymaga rekomendacji, a nazwiska Dariusza Zeliga, Keitha Williamsa, Jarosława Zyskowskiego, czy nowego nabytku Freda Westa są znane nie tylko kibicom koszykówki. Myślę, że ostatnie zwycięstwa zielonogórzan pozwalają mieć nadzieję na obejrzenie ciekawego i emocjonującego meczu.

Początek spotkania godz. 18.00 sala WSInz.

W pozostałych meczach grają: Hutnik Kraków-Stal Stalowa Wola (75:90), Stal Bobrek Bytom-Górniki Wałbrzych (78:73), ASPRO Wrocław-Spartakus Jelenia Góra (86:80), Polonia Warszawa-Lech Poznań (98:86), Nobiles Wrocław-Pogoń Szczecin (72:96).

A. FLÜGEL

Kolejka na raty

Z powodu zjazdu PZTS, który odbył się w minioną sobotę, XII kolejka spotkań pingpongistów ekstraklasy odbywała się na raty. Już w czwartek grał Lumel Zielona Góra z Pogonią Siedlce (7:3 dla zielonogórzan), natomiast pozostałe spotkania odbyły się w piątek i niedzielę. Oto ich wyniki: Karpaty Krosno - Baildon Katowice 2:8, Górnik Czerwionka - Euromirex Radom 0:10, Włóknarz Łódź - AZS AWF Gdańsk 5:5, Zagłębie Lubin - AZS Gliwice 9:1.

Tabela:

1-2 Baildon	12	23	103: 17
Euromirex	12	23	103: 17
3. AZS AWF	12	17	78: 42
4. Lumel	12	17	74: 46
5. Zagłębie	12	16	73: 47
6. Włóknarz	12	12	60: 60
7. Pogon	12	6	45: 75
8. Karpaty	12	4	30: 90
9. AZS	12	2	16:104
10. Górnik	12	0	18:102

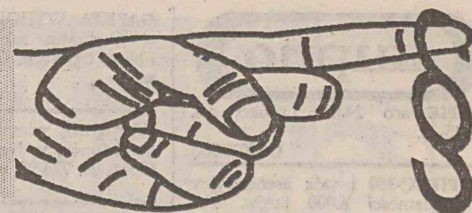
P.S.

NA PARKIETACH NBA

W niedzielnych meczach zawodowej ligi koszykówki NBA uzyskano rezultaty: Los Angeles - Washington Bullets 112:110 (po dogrywce); San Antonio Spurs - Chicago Bulls 103:99; Portland Trail Blazers - Utah Jazz 124:113; Miami Heat - Dallas Mavericks 122:106; New Jersey Nets - Houston Rockets 100:83; Indiana Pacers - Charlotte Hornets 112:106; Los Angeles Clippers - Seattle Super Sonics 116:95.

W poszczególnych dywizjach prowadzi: EASTERN CONFERENCE: Atlantic Division New York Knicks 63,2 procent. 24 zwycięstwa, 14 porażek; Central Division: Chicago Bulls 67,5 procent (27 - 13); WESTERN CONFERENCE: Midwest Division Utah Jazz 65,8 procent (25 - 13); Pacific Division Phoenix Suns 77,1 procent (27 - 8).

SPOTKANIA Z PARAGRAFEM



Od stycznia 1992 r. obowiązują nowe zasady zawieszania prawa do świadczeń oraz zmniejszania ich wysokości w razie osiągnięcia przez emerytów i rencistów określonych kwot dochodów. Szczegółowe zasady rozliczania tych dochodów określa rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 22 lipca 1992 r. (Dz.U. Nr 58, poz. 290). Graniczne kwoty dochodu, których przekroczenie powoduje zmniejszenie lub zawieszenie świadczenia ustalone są parametrycznie od tzw. kwoty bazowej, którą stanowi kwota przeciętnego wynagrodzenia stanowiącego podstawę przeprowadzonej waloryzacji. Niższa graniczna kwota dochodu - stanowiąca 60 proc. kwoty bazowej - w 1992 r. wynosi 17.270.000 zł, natomiast wyższa kwota graniczna dochodu - stanowiąca 120 proc. kwoty bazowej - wynosi 34.540.000 zł. W 1992 r. kwota bazowa wynosiła:

- 2.093.000 zł miesięcznie (brutto) od 1 stycznia do 31 marca 1992 r.
- 2.426.000 zł od 1 kwietnia do 30 listopada 1992 r.
- 3.090.000 zł od 1 grudnia 1992 r.

Dochód nie przekraczający w 1992 r. kwoty 17.270.000 zł nie powoduje żadnych zmian w wysokości świadczenia. Dochód powyżej 17.270.000 zł do 34.540.000 zł powoduje obniżenie świadczenia o:

- 24 proc. kwoty bazowej w przypadku emerytury, renty inwalidzkiej I i II grupy,
- 18 proc. kwoty bazowej w przypadku renty inwalidzkiej III grupy,
- 20,4 proc. kwoty bazowej w przypadku renty rodzinnej, do której uprawniona jest jedna osoba.

Jeżeli natomiast do renty rodzinnej uprawnione są dwie lub więcej osób i jedna z nich osiąga dochód w kwocie wyższej niż 60 proc. kwoty bazowej, zmniejszenie tej renty następuje przez powołne ustalenie jej wysokości

z pominięciem osoby osiągającej ten dochód.

Obniżenie świadczenia o 24 proc. kwoty bazowej oznacza w skali 1992 r. nadpłatę świadczenia o 6.906.480 zł (3 x 502.320 zł + 8 x 582.240 zł + 741.600 zł).

Jest to kwota nienależnie pobranego świadczenia. Jeżeli jednak łączna kwota dochodu emeryta lub rencisty przewyższa w roku kalendarzowym kwotę graniczną dochodu o kwotę niższą niż kwota nienależnie pobranego świadczenia, to istnieje możliwość uniknięcia zwrotu kwoty nienależnie pobranego świadczenia

nej kwoty dochodu o kwotę niższą niż kwota nienależnie pobranego świadczenia. Jeżeli jednak kwota dochodu emeryta lub rencisty przewyższa w roku kalendarzowym kwotę graniczną dochodu o kwotę niższą niż kwota nienależnie pobranego świadczenia, to istnieje możliwość uniknięcia zwrotu kwoty nienależnie pobranego świadczenia

PRZYKŁAD:
Emeryt powiadomił Oddział ZUS, że w 1992 r. osiągnął wynagrodzenie w kwocie 40.540.000 zł. Kwota pobranej

kwoty dochodu o kwotę niższą niż kwota nienależnie pobranego świadczenia. Jeżeli jednak kwota dochodu emeryta lub rencisty przewyższa w roku kalendarzowym kwotę graniczną dochodu o kwotę niższą niż kwota nienależnie pobranego świadczenia, to istnieje możliwość uniknięcia zwrotu kwoty nienależnie pobranego świadczenia

PRZYKŁAD:
Emeryt powiadomił Oddział ZUS, że w 1992 r. osiągnął wynagrodzenie w kwocie 40.540.000 zł. Kwota pobranej

kwoty dochodu o kwotę niższą niż kwota nienależnie pobranego świadczenia. Jeżeli jednak kwota dochodu emeryta lub rencisty przewyższa w roku kalendarzowym kwotę graniczną dochodu o kwotę niższą niż kwota nienależnie pobranego świadczenia, to istnieje możliwość uniknięcia zwrotu kwoty nienależnie pobranego świadczenia

PRZYKŁAD:
Emeryt powiadomił Oddział ZUS, że w 1992 r. osiągnął wynagrodzenie w kwocie 40.540.000 zł. Kwota pobranej

Rozliczanie dodatkowych dochodów emerytów i rencistów

w razie przekroczenia na Fundusz Ubezpieczenia Społecznego kwoty równej tej przekroczenia pomniejszonej o 20 proc. z tytułu pobranej zaliczki na podatek dochodowy. O możliwości i terminie dokonania tej wpłaty powiadomił świadczeniobiorcę Oddział ZUS.

PRZYKŁAD:
Emeryt powiadomił Oddział ZUS, że w 1992 r. osiągnął wynagrodzenie w kwocie 20.240.000 zł. Kwota przekroczenia dochodu wynosi 3.000.000 zł (20.240.000 zł - 17.240.000 zł) i jest niższa od kwoty nienależnie pobranej emerytury. Przekazanie zatem kwoty 2.400.000 zł (3.000.000 - 20 proc. podatku dochodowego) na Fundusz Ubezpieczenia Społecznego zwalnia z obowiązku zwrotu nadpłaty emerytury w kwocie 6.906.480 zł.

Dochód emeryta - rencisty powyżej 34.540.000 zł w 1992 r. oznacza, że pobrane w 1992 r. świadczenia stanowią kwotę nienależnie pobranego świadczenia. Przekroczenie wyższej granicznej

emerytury w 1992 r. wynosiła 28.000.000 zł i jest to kwota nienależnie pobranego świadczenia. Kwota przekroczenia wyższej granicznej kwoty dochodu wynosi 6.000.000 zł (40.540.000 zł - 34.540.000 zł) i jest niższa od kwoty nienależnie pobranego świadczenia. Przekazanie zatem kwoty 4.800.000 zł (6.000.000 zł - 20 proc. podatku dochodowego) na Fundusz Ubezpieczenia Społecznego nakłada na emeryta obowiązek zwrotu kwoty 6.906.000 zł z tytułu przekroczenia niższej granicznej kwoty dochodu. Jeżeli emeryt nie wpłaci na Fundusz Ubezpieczenia Społecznego kwoty przewyższającej wyższą graniczną kwotę dochodu, będzie zobowiązany do zwrotu kwoty pobranego świadczenia w 1992 r. tj. 28.000.000 zł.

Odrębne są zasady dotyczące osób wykonujących zawód naukowy i nauczyciela akademickiego. W odniesieniu do tych osób nowe zasady zawieszności obowiązują od 1 września 1992 r., co oznacza, że do rozliczenia uwzględnia się tylko

emerytury w 1992 r. wynosiła 28.000.000 zł i jest to kwota nienależnie pobranego świadczenia. Kwota przekroczenia wyższej granicznej kwoty dochodu wynosi 6.000.000 zł (40.540.000 zł - 34.540.000 zł) i jest niższa od kwoty nienależnie pobranego świadczenia. Przekazanie zatem kwoty 4.800.000 zł (6.000.000 zł - 20 proc. podatku dochodowego) na Fundusz Ubezpieczenia Społecznego nakłada na emeryta obowiązek zwrotu kwoty 6.906.000 zł z tytułu przekroczenia niższej granicznej kwoty dochodu. Jeżeli emeryt nie wpłaci na Fundusz Ubezpieczenia Społecznego kwoty przewyższającej wyższą graniczną kwotę dochodu, będzie zobowiązany do zwrotu kwoty pobranego świadczenia w 1992 r. tj. 28.000.000 zł.

Odrębne są zasady dotyczące osób wykonujących zawód naukowy i nauczyciela akademickiego. W odniesieniu do tych osób nowe zasady zawieszności obowiązują od 1 września 1992 r., co oznacza, że do rozliczenia uwzględnia się tylko

emerytury w 1992 r. wynosiła 28.000.000 zł i jest to kwota nienależnie pobranego świadczenia. Kwota przekroczenia wyższej granicznej kwoty dochodu wynosi 6.000.000 zł (40.540.000 zł - 34.540.000 zł) i jest niższa od kwoty nienależnie pobranego świadczenia. Przekazanie zatem kwoty 4.800.000 zł (6.000.000 zł - 20 proc. podatku dochodowego) na Fundusz Ubezpieczenia Społecznego nakłada na emeryta obowiązek zwrotu kwoty 6.906.000 zł z tytułu przekroczenia niższej granicznej kwoty dochodu. Jeżeli emeryt nie wpłaci na Fundusz Ubezpieczenia Społecznego kwoty przewyższającej wyższą graniczną kwotę dochodu, będzie zobowiązany do zwrotu kwoty pobranego świadczenia w 1992 r. tj. 28.000.000 zł.

Odrębne są zasady dotyczące osób wykonujących zawód naukowy i nauczyciela akademickiego. W odniesieniu do tych osób nowe zasady zawieszności obowiązują od 1 września 1992 r., co oznacza, że do rozliczenia uwzględnia się tylko

Najczęściej sąd drugiej instancji orzekając w sprawie odwołań od wyroku pierwszej instancji albo rewizję uwzględnił i wyrok pierwszej instancji zmienia, albo też rewizję oddala. Możliwe jest jednak również inne orzeczenie - uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia temu samemu sądowi pierwszej instancji w innym składzie.

Takie właśnie rozstrzygnięcie wydał Sąd Wojewódzki w Zielonej Górze - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie pana S. przeciwko jednej z firm transportowych mającej siedzibę w Ślubicach. nazwijmy ją „P”.

Na wokandzie

S. pracował w charakterze kierowcy. Z uwagi na znajomość języka niemieckiego pracodawca wydelegował go w towarzystwie 18 innych pracowników, również znających ten język, do Niemiec. Pojechał mikrobusem dwudziestoosobowym po odbiór ciągników marki „Mercedes”. Podróż odbywała się w bardzo niewygodnych warunkach, gdyż prawie każdy z pasażerów zabrał ze sobą pokazy bagaż w postaci piwora, butli gazowych i zapasów żywności (choć, co prawda, pracodawca przydzielił każdemu z pracowników należne diety).

3 listopada 1991 r. mikrobus przybył na miejsce i następnego dnia, poczynając od godziny porannej aż po godzinę 16.00, nastąpił odbiór pojazdów połączony ze szkoleniem kierowców. Odbywało się to w języku niemieckim i w atmosferze dość nerwowej.

Po godzinie 16.00, S. wraz z dyrektorem udali się wozem do miejscowości Muenster po odbiór naczej. W czasie jazdy, w okolicach Frankfurtu nad Menem, S. nagle z przerażeniem stwierdził, iż utracił wzrok w lewym oku. Po przerwaniu podróży obaj Polacy udali się na spoczynek. Następnego dnia o godz. 8.00 rano podróżni znowu ruszyli w drogę. Po przybyciu do Muenster, wobec utrzymywania się ciężkiej dolegliwości u S. obaj Polacy udali się do miejscowej kliniki, w której S.

musiał pozostać. Przebywał na leczeniu od 5 do 18 listopada 1991 r. poprawy w stanie zdrowia nie było.

Po powrocie S. do kraju zebrała się komisja powypadkowa. W oparciu o orzeczenie miejscowego biegłego lekarza okulisty, który orzekł, że kalectwo nie zostało wywołane pracą i nie może być uznane za wypadek przy pracy, komisja odmówiła uznania zdarzenia za „wypadek przy pracy”.

S. odwołał się od tego orzeczenia do Sądu Pracy Sądu Rejonowego w Ślubicach. Domagał się zmiany treści protokołu ustalającego okoliczności i przyczyn kalectwa, którego doznał i uznania go za wypadek przy pracy. Sąd w Ślubicach zważył, że według przepisów, aby zdarzenie uznać za wypadek przy pracy muszą wystąpić trzy przesłanki: zdarzenie nagłe, związane z pracą i wywołane przyczyną zewnętrzną. Dwie pierwsze przesłanki zdaniem sądu miały istotnie miejsce. Nie została jednak spełniona trzecia przesłanka - to znaczy przyczyna zewnętrzna. Biegły lekarz - okulista A. orzekł, że do utraty wzroku doszło w wyniku oderwania się siłki międzywzrostkowej co nie było wywołane warunkami, w których powód pracował. I dlatego stresu wywołanego warunkami podróży i pracy sąd nie uznał

za przyczynę zewnętrzną”. Powództwo zostało więc oddalone.

Od wyroku tego S. odwołał się do Sądu Wojewódzkiego w Zielonej Górze - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Autor rewizji twierdził, że podróż do Niemiec trwała od 8.30 do 2.30 następnego dnia i odbywała się w wyjątkowo uciążliwych warunkach „horroru”, jak się wyraził. Ponadto, przedłożył zaświadczenia dwóch wybitnych specjalistów - lekarzy - z których wynika, że komplikacje w oku mogły być wynikiem nagłego skoku ciśnienia tętniczego krwi. Powód przypomniał, iż domagał się powołania owych specjalistów, jako biegłych. Wniosek ten sąd pierwszej instancji oddalił zadowalając się opinią jednego tylko lekarza.

W toku rozprawy rewizyjnej S. znowu przedłożył dwa zaświadczenia owych wybitnych specjalistów. Sąd pierwszej instancji tych zaświadczeń nie wziął pod uwagę z uzasadnieniem, że ustalenie przyczyny wewnętrznej choroby powoda nie jest składnikiem pojęcia wypadku przy pracy. Sąd zadowolił się jedynie pisemną opinią biegłego, jednego z miejscowych lekarzy. Nie przesłuchał natomiast sąd pierwszej instancji dr A. na rozprawie i rozstrzygnął sprawę na podstawie pisemnej jego opinii.

Sąd pierwszej instancji nie ustalił też w jakim zakresie powód nie zgadza się z opinią biegłego lekarza, którego opinie wziął pod uwagę. W uzasadnieniu wyroku sąd pierwszej instancji nie zajął też stanowiska odnośnie zaświadczeń przedłożonych przez S.

X X X
Zdaniem Sądu Wojewódzkiego, było to postępowanie wadliwe, gdyż obowiązkiem Sądu Rejonowego było wszechstronne wyjaśnienie sprawy. Sąd miał obowiązek przesłuchać biegłego A. lub też zażądać od niego opinii uzupełniającej na okoliczność treści zaświadczeń przedłożonych przez powoda do opinii dr A.

W konkluzji Sąd Wojewódzki uchylił 3 grudnia 1992 r. zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego - Sądu Pracy w Ślubicach z dnia 30 września ub.r. i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia temu sądowi w innym składzie. Sąd II instancji zalecił ponadto, aby Sąd Rejonowy uzupełnił postępowanie dowodowe o przesłuchanie biegłego dr A. w zakresie podanym w wyroku Sądu Wojewódzkiego.

Tak więc sprawa czeka na rozstrzygnięcie.

Wuel

Co nowego w dziennikach?

Dziennik Ustaw nr 99 z dnia 24 grudnia 1992 roku zawiera trzy rozporządzenia Ministra Finansów:

- zmieniające rozporządzenie w sprawie karty podatkowej,
- w sprawie prowadzenia podatkowej księgi przychodów i rozchodów,
- zmieniające rozporządzenie w sprawie opodatkowania przychodów osób duchownych.

W Dzienniku Ustaw nr 100 z dnia 28 grudnia 1992 roku opublikowano dwie ustawy:

- o ochronie topografii układów scalonych, oraz
 - o zmianie ustawy o samorządzie terytorialnym.
- Ogłoszone są w nim również trzy rozporządzenia Rady Ministrów w sprawach:
- utworzenia, zmiany granic i ustalenia siedzib gmin w niektórych województwach oraz nadania gminie statusu miasta,
 - zmieniające rozporządzenie w sprawie utworzenia, zmiany granic i ustalenia siedzib niektórych gmin w województwach: warszawskim, białostockim, bielskim, częstochowskim, katowickim, kieleckim, leszczyńskim, lubelskim, łomżyńskim, nowosądeckim, olsztyńskim, opolskim, ostrołęckim, pilskim, piotrkowskim, poznańskim, skierniewickim, suwalskim, szczecińskim, tarnobrzelskim, toruńskim, włocławskim, zamojskim i zielonogórskim oraz nadania niektórym gminom statusu miasta,
 - pracowniczych kas zapomogowo - pożyczkowych oraz spółdzielczych kas oszczędnościowo - kredytowych w zakładach pracy.
- W tym samym dzienniku znajdują się dwa rozporządzenia zmieniające w sprawach:
- stawek dotacji przedmiotowych do nawozów wapniowych i wapniowo-magnezowych,
 - wysokości równoważników pieniężnych za wyżywienie i ubranie oraz świadczenia pieniężnego wypłacanego poborowym odbywającym służbę zastępczą.

Dziennik Ustaw nr 101 z dnia 29 grudnia 1992 roku zawiera aż jedenastę rozporządzeń Rady Ministrów w sprawach:

- zmieniające rozporządzenie dotyczące spraw wynagrodzenia i świadczeń przysługujących pracownikom polskich placówek dyplomatycznych i urzędów konsularnych,
 - zmieniające rozporządzenie w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych w 1991 r. i 1992 r.,
 - zawieszenia do dnia 30 czerwca 1993 r. pobierania cel od niektórych towarów,
 - zakazu wywozu niektórych towarów,
 - ustanowienia czasowego zakazu wywozu niektórych towarów,
 - ustanowienia czasowego ograniczenia wywozu niektórych towarów,
 - ustanowienia czasowych ograniczeń przywozu i wywozu niektórych towarów,
 - czasowego ograniczenia przywozu niektórych towarów,
 - ustanowienia kontyngentu celnego na niektóre towary przywożone z zagranicy,
 - ustanowienia kontyngentów celnych na przywóz niektórych towarów pochodzących z państw członkowskich EWG.
- Znajdują się w nim również dwa rozporządzenia resortowych ministrów w sprawach:
- określenia rodzajów dokumentów poświadczających uprawnienia do korzystania z bezpłatnych i ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego,
 - organizacji i zasad działania inspektoratu nadzoru farmaceutycznego oraz kwalifikacji zawodowych wymaganych od pracowników inspektoratu.

W Dzienniku Ustaw nr 102 z 30 grudnia 1992 r. znajdują się cztery rozporządzenia Rady Ministrów:

- zmieniające rozporządzenie w sprawie czasu pracy w zakładach pracy w latach 1989 - 1992,
 - zmieniające rozporządzenie w sprawie przygotowania zawodowego młodocianych w upublicznionych zakładach pracy i ich wynagradzania,
 - zmieniające rozporządzenie w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze,
 - w sprawie określenia wydatków budżetowych, których nie zrealizowane planowane kwoty nie wygasają z upływem roku budżetowego 1992.
- W tym numerze opublikowano również rozporządzenie Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej w sprawie opłat za uprawnienia przewozowe oraz opłat drogowych w międzynarodowym transporcie drogowym.

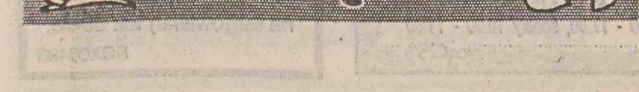
W Dzienniku Ustaw nr 103 z 31 grudnia 1992 r. ogłoszone zostały cztery rozporządzenia resortowych ministrów:

- zmieniające rozporządzenie w sprawie klasyfikacji dochodów i wydatków budżetowych oraz innych przychodów i rozchodów,
- zmieniające rozporządzenie w sprawie składników majątkowych uznawanych za środki trwałe oraz wartości niematerialne i prawne, zasad i stawek ich amortyzacji oraz trybu i terminów aktualizacji wyceny środków trwałych,
- zmieniające rozporządzenie w sprawie nauki zawodu i przyuczania do wykonywania określonych prac przez młodocianych w rzemieślniczych zakładach pracy,
- w sprawie tworzenia, organizacji i kontroli zakładów opieki zdrowotnej przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe”, rodzajów dokumentacji medycznej i sposobu prowadzenia oraz szczególnych warunków jej udostępniania w tych zakładach.

Czytelników pragnących uzyskać poradę prawną w naszej redakcji informujemy, że w dniu 28 stycznia br. redakcyjny prawnik nie będzie przyjmował interesantów.

„Ona jest w ciąży, a ja poczuwam się odpowiedzialny”

Młodzieńcze związki



Kiedy ma się 17 - 19 lat, kocha się i jest się kochanym, reszta po prostu się nie liczy. Nie jest ważne ukończenie jakiejś szkoły i zdobycie zawodu, nie myśli się o pracy czy mieszkaniu, wystarczy, że jest się razem i na zawsze, a wtedy życie samo stanie się rajem na ziemi.

Z tego życia razem, jako pierwszy wspólny „dorobek”, najczęściej pojawia się ciąża 17-letniej dziewczyny i wtedy z przyszłym 19-letnim ojcem stają przed ogromnym w ich sytuacji życiowym problemem. Jeśli ich uczucia okazują się prawdziwe i silne, piszą do Sądu Rodzinnego o wyrażeniu zgody na małżeństwo. Jest to potrzebne, gdy ona ma ukończone 16 lat, ale nie ma jeszcze 18, a on ukończył 18 lat, a nie ma 21 lat. Dotychczas trzeba akty urodzenia, zaświadczenia lekarskie i zgodę rodziców, którą można też uzyskać na rozprawie. Postępowanie kosztuje ok. 200 tys. zł, czeka się tydzień, góra dwa, potem jeszcze orzeczenie przez 3 tygodnie musi się uprawomocnić i nie już nie stoi młodym małżonkom na przeszkodzie w budowaniu własnego raju na ziemi.

W gorzowskim okręgu sądowym w 1992 r. do sądów rodzinnych wpłynęły ogółem 402 wnioski o wyrażenie zgody na takie młodzińcze związki. Wśród wnioskodawców dominowali niecierpliwscy panowie, którzy złożyli 301 wniosków, z których sądy uwzględniły 289, oddaliły 4, pozostałe załatwiły inaczej, np. umarzając lub zawieszając postępowanie. Panny złożyły 101 wniosków i sądy również nie stawiały im na drodze do szczęścia, zgadzając się na małżeństwo w 89 przypadkach. W samym Gorzowie do ołtarza spieszyło się 123 młodzińcom i 37 dziewczynom i prawie wszyscy otrzymali na to sądową zgodę.

Argumentacja młodych, jak województwo długie i szerokie, była niemal identyczna: „kochamy się, jestem pewna, że damy sobie radę w życiu, a ja spodziewam się dziecka”, „na skutek stosunku cielesnego z mną... jest w 4 miesiącu ciąży”, „współżyjemy od pół roku, narzeczona jest w 5 miesiącu ciąży, rodzice mają dom, będziemy u nich mieszkać”, „ona jest w 10 tygodniu ciąży, pragniemy jak

najszybciej zawrzeć związek małżeński, ponieważ kochamy się...”, „moja dziewczyna jest w ciąży, a ja poczuwam się odpowiedzialny...”

Ciąża jest w 99 proc. wniosków jedynym argumentem i głównym powodem występowania młodych o zgodę na małżeństwo - komentuje to zjawisko Barbara Smigiel, przewodnicząca Sądu Rodzinnego w Gorzowie.

Sądy zgadzają się, bo co mają robić, skoro żadna perswazja do młodych nie dociera, tak są w siebie zapewnieni. Nic się zresztą w tej kwestii nie zmienia od lat, a rodzice generalnie akceptują takie związki, bo w ich przekonaniu lepsze jest młodzińcze małżeństwo, niż panna z dzieckiem. Nie śledzimy dalej losów takich małżeństw, ale z mojego wieloletniego doświadczenia sędziowskiego orientuję się, iż nie są one ani trwałe, ani gorsze od małżeństw dojrzałych. Gorzko, gorzko...

STEFAN CIEŚLA

kupno

KUPIĘ aro 243D. Lubsko, tel. 72-15-74. CGX00606

KUPIĘ C-360 i wóz asenizacyjny o pojemności 6.000 litrów. Tel. Biedzew 82. 232GG

KUPIĘ złom metali kolorowych. Gorzów, ul. Kosynierów Gdynskich 50, tel. 272-71 wew. 220. 167GG

KUPIĘ pół domu lub duże mieszkanie. Zielona Góra 679-26. BGX00744

ROŻNO gazowo-elektryczne. tel. 228-82. BGX00666

KUPIĘ meble antyczne, obrazy olejne. Wrocław, tel. 61-03-64 lub Oferty Prasa - CGX0596

lekarskie

GINEKOLOG położnik Andrzej Barała przyjmuje: wtorki, czwartki, godz. 17.00 - 18.00. „Medikrol”, Szczecińska 5, tel. 55-06. CGX006256

GABINET USG - pełen zakres badań. Zielona Góra, Podgórska 10 (Wsiński), tel. 29-997, 48-31, wew. 304. GABINET GINEKOLOGICZNY, USG, CYTOLOGIA. BGX006027

PEDIATRA - MARIA IWANOWSKA - WIZYTY, 650-12. BGX006005

MEDIKROL - PRZYCHODNIA PRYWATNA, tel. 55-06. CGX00402

GABINET USG - PEŁEN ZAKRES BADAŃ DLA PACJENTÓW poza szpitalnymi. Szpital Wojewódzki, ul. Żyty 26 - pawilon C (położniczy), czynny codziennie - 12.00 - 13.00. BGX000047

LECZNICA MAŁYCH ZWIERZĄT Zielona Góra, Czyżykowska 4, tel. 68-682 - szczepienia, leczenie, zabiegi chirurgiczne. Czynna 9.00 - 17.00, sobota 12.00 - 19.00. Nagłe wypadki o każdej porze. BGX00483

WYŚPIAŃSKIEGO 13. USG, USG - serca. Rejestracja - 9.00-14.00 telefonista: 716-11, 46-91 do 6, wew. 36 i 45 na miejscu pok. 101. BGX00497

VITA - EKG - 59-62. CGX005671

NARKON leczenie i usuwanie zębów w narkozie. Poradnia anestezyjologiczna: wtorki, czwartki - 14.35 - 15.35. Szpital Wojewódzki, pok. 49, tel. 42-61, wew. 319. BGX00233

USG - CENTRUM - badanie piersi, jamy brzusznej, tarczycy, w ginekologii, ciąży, prostaty, jędr. GINEKOLOG Maciej Cerbiniński - przyjmuje wtorki, środy, piątki - 15.30 - 16.30. Zielona Góra, pl. Bohaterów 22, tel. 703-29. CGX00377

lokale

Wyceny nieruchomości - do celów uwłaszczenia - prywatyzacji - pod kredyt bankowy

CONSTANS, Czersniowa 6, Gorzów Wlkp. tel. 321 004 w. 255; tel./fax 320 276

SPRZEDAM lub wydzierżawię dom wolno stojący w Lesznie. Wiadomość: Jutrosin, woj. Leszno, tel. 104. BGX00710

ZAMIEŃNIĘ duży garaż w Gorzowie przy ul. Grobla - na ul. Kosynierów Gdynskich lub w pobliżu. Tel. 249-52. 43GG

AGENCJA ODASZ I GOLKE - domy, place, mieszkania. Sobieskiego 21, Świebodzin 244-10, 250-86. CGX005110

PILNIE poszukuję mieszkania z telefonem w Świebodzynie i Kostrzynie. Gorzów tel. 32-20-38. 174GG

AGENCJA KRAWCZAK - domy, mieszkania, budowy, parcele. Zielona Góra, Centrum Biznesu, Bob. Westerplatte 23, tel. 710-81 do 86, fax 67265. CGX005281

MIESZKANIE trzypokojowe, nowe budownictwo w Gorzowie - zamienię na czteropokojowe spółdzielcze w Sulęcinie. Tel. Gorzów 74-614. 222GG

„ALFADOM” - NIERUCHOMOŚCI - SPRZEDAŻ, WYNAJEM, WYCENY. Zielona Góra, al. Niepodległości 36, tel. 706-45. CGX00121

ZAMIEŃNIĘ mieszkanie spółdzielcze M-4 (61,5m²) lp. w Przemkowie - Huta na podobne lub większe w Szprotawie - tel. 766, do 15.00. CGX00617

PAWILON obornicki - do wynajęcia - inne propozycje. Tel. 677-88. BGX00713

DO wynajęcia hala 80m² z telefonem. Zródłana 2. CGX00619

PRZYJMĘ dwie osoby na pokój. Zielona Góra, tel. 66-475. CGX00620

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI „EKO-CENTRUM” Głogów, ul. Polska 2, tel. 33-34-57, Zielona Góra, ul. Witebska 2, tel. 68-275. CGX006180

DOM mieszkalno-pensjonatowy w Łagowie Lubuskim - sprzedam. Oferty, Prasa - BGX-615. BGX00615

GAZETA WYBORCZA poszukuje w Gorzowie lokalu na redakcję i biuro ogłoszeń. Gorzów, tel. 74-076 w. 5. CGX00627

WYNAJMĘ mieszkanie 2-pokojowe z telefonem w Nowej Soli. Zielona Góra, tel. 724-97, po 19.00. BGX00724

DO WYNAJĘCIA M-5 w Świebodzinie. Tel. 633-94. BGX00727

LOKAL na działalność gospodarczą w Gubinie przy ul. Dąbrowskiego - sprzedam. Wiadomość: Waszkiewicz 99/3, do 20.00. CGX00633

WŁASNOŚCIOWE M-3/M-4 w Świebodzynie lub Kostrzynie/O kupię. Świebodzin, 238-67 do 10.00. 22GS

MIESZKANIE umeblowane, dom lub pół, wynajmę w Kostrzynie lub okolicach. Bydgoszcz, tel. 72-58-66, S. Rak ul. Węgierska 5/45. 51GZ

M-6, 85m² - os. Przyjaźni - sprzedam, tel. 677-53. CGX00641

M-3 do wynajęcia. Zielona Góra, tel. 66-811. BGX00738

WYDZIERŻAWIĘ - sprzedam pawilon 115m². Nowa Sól, tel. 78-567. BGX00634

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe - nowe budownictwo - 1 piętro Żary, Męczenników Oświęcimskich 17/7. BGX00680

MIESZKANIE 57m², 3 pokoje, kuchnia, łazienka, lp. ogród i garaż przy domu w Siarzym, Kisielinie zamienię na 38m² lub 32m² w Zielonej Górze. Os. Pomorskie 7a/8. CGX00571

POMIESZCZENIA usługowo - handlowe wydzierżawię. Sulęchów, 21-96. CGX00331

SPRZEDAM lub wydzierżawię budynek warsztatowy 90 m kw. lub 2 x 90 + socjalne nadające się na produkcję, hurtownię lub inną działalność - woda, siła, c.o. - Świebodzin, tel. 225-44 lub 260-07. 17GS

matrymonialne

„IRENA” WOLSZTYN P-17 KOJARZY MAŁŻENSTWA. 241P

motoryzacyjne

TRANSPORT kraj - Europa VW bus, 7 osób - 1 tona. „Polimar” tel. 30-50 do 14.00. BGX00672

FORD transit 1.5i, 1981 r. korzystnie sprzedam. Sulęchów, tel. 20-83. CGX00608

POMOC drogowa - usuwanie drobnych usterek na poczekaniu. Zielona Góra, tel. 75-170. CGX00153

ELEKTRONICZNA diagnostyka silników samochodowych DIESLA - Gaźnikowych przeniesiono z ul. Strumykowej na ul. Piastowską 5, tel. 34-72-60 Głogów. 10GH

VW GOLFA 1.6, benzyna, rok prod. 1977 - sprzedam. Gorzów, tel. 320-250. 128GG

MERCEDESA 608-D, blaszak najdłuższy, rok prod. 1977 (na bliźniakach) - sprzedam, cena 63 mln. Gorzów, 73-732 (10.00 - 18.00). 228GG

AUTOSZYBY - sprzedaż - montaż. Racław 51. 57GG

DIAGNOSTYKA SILNIKA, mechanika samochodów krajowych, zagranicznych. Najtaniej, najszybciej. Zapraszamy codziennie, Racław 111B. CGX00415

CZĘŚCI do garbusa - kupię. Zielona Góra, tel. 39-74. CGX00549

NOWOCZESNE zabezpieczenie samochodu przed kradzieżą, blokada larkera, skrzyni biegów firmy MULT-LOCK - znika w AC. Zielona Góra, Lechitów 2, tel. 30-16. BGX00171

WOŁGĘ - 1974 - stan idealny - sprzedam. Zielona Góra, Budowlana 4, (Jędrzychów) - warsztat samochodowy. BGX00644

JELCZA oplandekowanego - po remoncie - sprzedam. Zielona Góra, Jelenia 11/4. CGX00576

POLONEZA caro, 1992 r. (gwarancja) sprzedam. Kupię VW derby (rozbił lub do remontu). Zielona Góra, tel. 657-96, po 15.00. CGX00582

ROBURY w dobrym stanie i dwa do remontu lub na części oraz przyczepę do osobowego sprzedam. Koźuchów, Limanowskiego 17. CGX00585

praca

ZAKŁAD Krawiecki w Sulęchowie zatrudni krawcowe. Informacje: Sulęchów, Okrężna 11D/43, Zielona Góra, tel. 675-85. BGX00574

PRZYJMĘ tłumaczenia z języka niemieckiego ciągle. Żary, tel. 23-81. 48GZ

FIRMA Hot Bis zatrudni hydraulika oraz pomocnika. tel. 227-31. CGX00603

MALOWANIE, tapetowanie, szpachlowanie, tel. 28-336. CGX00605

różne

BIEGŁY sądowy Józef Sawicki dokonuje wyceny biżuterii - brylantów dla zainteresowanych instytucji, prowadzi skup oraz sprzedaż komiśową. Zielona Góra, Jedności 74. CGX00604

PRZEPRASZAM państwa Błażewicz za niesprawidłowe oszczędzanie. Ireneusz Szymański. CGX00607

WYNAJMĘ garaż. Zielona Góra, Lisia 57/12. CGX00609

TRANSPORT - „TRADE”. Kraj - Europa, tel. 715-56. CGX00009

DRUKOWANIE metek, etykiet, broszur itp. „Polimar” tel. 30-50. BGX00673

ŻALUZJE drzwiowe, aluminium (105.000) kolorowe, pionowe. Zielona Góra tel. 221-15. 135GW

ŻALUZJE. Gorzów 74-791. 185GG

WIDEOFILMOWANIE, tel. 646-01. CGX00516

TUJE na żywo, inne krzewy ozdobne. Poznań-Komorniki, Nowa 2. AGX00350

TRANSPORT kraj - Europa 2,5 tony, 17 m 3. Tel. 67-555. BGX005807

PODEJMĘ stałą współpracę z firmą w zakresie usług transportowych kraj - zagranicą. Tel. 716-78. BGX00679

TRANSPORT - MAROTTI - tel. 654-17. AKX00008

MONTAŻ ŻALUZJI ALUMINIOWYCH KOLOROWYCH PIONOWYCH. Zielona Góra, tel. 294-19. BGX005848

ŻALUZJE pionowe, poziome z materiałów zachodnich. Zielona Góra, tel. 226-94. BGX00539

ŻALUZJE pionowe, poziome z materiałów zachodnich - producent. Zielona Góra, tel. 660-58. BGX00540

ŻALUZJE pionowe, poziome. Zielona Góra, tel. 658-04. BGX00541

ZAKŁAD Instalacji Sanitarnych i Grzewczych przyjmuje zlecenia na wykonanie instalacji wodociągowych, kanalizacyjnych, c.o. i gazu. Zielona Góra, tel. 653-73. CGX00407

ZAKŁAD Ciesielski oferuje swoje usługi, tel. 30-80. CGX00342

KUPUJĘ tylko u nas! Zielonogórska Centrala Materiałów Budowlanych, Hurtownia i Sklep, Zielona Góra, Zimna 1, Dom Handlowy, Jadwigi 1, Matonice, Hurtownia i Sklep, Matonice 5, Nowa Sól, Sklep, Młynarska 3, Żary Sklep, Żagańska 2/4. CGX00438

DEZYNEKSCJA, deratyzacja. Tel. 677-88. BGX00712

TRANSPORT JARO. Tel. do 15.00 - 28-271, po - 677-19. BGX00479

TRANSPORT kraj - Europa 1 - 24t, „AUTOR” 700-10. BGX005868

CYKLINOWANIE. Tel. 29-454. BGX00681

UKŁADANIE glazury, terakoty itp., niekonwencjonalnie, na życzenie. Gorzów, tel. 233-18. 212GG

FIRMA „De-Sa”, Zielona Góra, Fabryczna 13, tel. 726-37 poleca: meble wypoczynkowe, pokojowe, młodzieżowe, modułowe oraz inne artykuły - farby i armaturę łazienkową, żarówki, świetlówki. Zapraszamy 9.00 - 18.00, sobota 9.00 - 14.00. CGX00474

INSTALATORSTWO elektryczne. Zielona Góra, tel. 602-52. CGX00545

PIECIE c.o. każdej wielkości, grzejniki stalowe - możliwość dostawy, montażu. Zakład - Nowa Sól, tel. 54-16. CGX00621

USŁUGI szklarskie. Zielona Góra, Dąbrowskiego 9, tel. 705-66, 8.00 - 17.00 - także wolne soboty. CGX00513

LOMBARD - KORZYSTNE POŻYCZKI. Kupiecka 17 Zielona Góra, tel. 722-41. BGX00097

ODNAWIAM szafki kuchenne. Zielona Góra, Kupiecka 15/3, 14.00 - 17.00. CGX00623

MATEMATYKA - korepetycje. Tel. 628-82. CGX00519

MALOWANIE, tapetowanie rauhfasz - 66-669, 30-16. CGX00525

TAPICERKA drzwi, tel. 68-238. CGX00626

STOLARSKIE okna, drzwi, schody, meble, zabudowy wnęk, mozaiki, parkiety - zakładanie, cyklinowanie. Pl. Matejki 26, tel. 726-58. CGX00552

POSTAW na naturę - zlikwidujesz chorobę i nałogi. MEDYCYNA CHINSKA do Twoich usług. Pod patronatem Instytutu Medycyny Naturalnej. Czynne codziennie 9.00 - 18.00, soboty 9.00 - 14.00. Zielona Góra, Chopina 33/2, tel. 224-65. CGX00270

BIEGŁY - dyplomowany rzeczoznawca wycenia środki trwałe. Zielona Góra, 707-20. BGX00689

WIDEOFILMOWANIE. 64-999. BGX00133

JĘZYK angielski - korepetycje. Tel. 47-34. BGX00693

ZŁOTNIK - producent. Konkurencyjne ceny. Zielona Góra, tel. 227-70. CGX005941

DEZYNEKSCJA, deratyzacja, fumigacja. Tel. 299-82. BOX00407

INSTALACJE sanitarne, c.o., gaz - wykonuję. Zielona Góra, tel. 638-58. CGX00555

TRANSPORT 1 - 24 - MIKUNDA, tel. 295-44. CGX00558

KOSZULE flanelowe. Producent, Łódź tel. 57-30-42. AKX00137

TRANSPORT dostawczy, osobowy. NAPIERALSKI. Tel. 721-55. BGX00183

ŻALUZJE różne - wyrób, montaż, tel. 655-24. BGX00552

ŻALUZJE różne - wyrób, montaż, tel. 612-41. BGX00553

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej i samochodowej, tel. 66-407. CGX00301

FOLIA OCHRONNA - 23-krotnie wzmożenie szyby, ATEST. Zielona Góra, Reymonta 16. BGX00591

UNIEWAŻNIA się zagubione pieczątki o treści: „Biuro Usług Turystycznych „TRAMP” Zielona Góra, ul. Moniuszki 1, tel. 709-60”. Dyrektor Biura Usług Turystycznych „TRAMP” Czesława Ostojka. BGX00635

KOREPETYCJE z chemii. Zielona Góra tel. 722-32. 67NS

BIURO PRAWNE Zielona Góra, Wojska Polskiego 86 (Mrowisko), tel. 670-28. BGX00636

VIDEO STUDIO. 656-18. BGX00669

SKLEP z odzieżą pochodzenia zagranicznego - Zielona Góra, Kożuchowska 32 - wznowił działalność. Zapraszamy 9.00 - 17.00. CGX00569

CYKLINOWANIE, układanie podłóg. Zielona Góra, tel. 628-81. CGX00573

1 stycznia 1993 roku zginął pies wilczur podpalany, rejon Pleszewek, Modrzyca - nagroda czeka. Nowa Sól tel. 47-56. 94NS

POSIAŁAM pomieszczenie sklepowe (40m²) - centrum Sulęchowa - nadające się na każdą działalność, telefon, samochód osobowy, paszport, wolny czas. Oczekuję propozycji. Sulęchów, tel. 42-53. CGX00579

ŻALUZJE zachodnie - tanio, tel. 50-29. CGX00587

OKNA plastikowe, szyby termoizolacyjne „Constans” Gorzów, Czersniowa 6, tel. 321-004. 179GG

NAGROBK: granit, sienit, łastriko. Zielona Góra, Chmielna 18, tel. 22-770. CGX00643

SKLEPY z odzieżą używaną zapraszają w godz. 10.00 - 18.00. Zielona Góra, Drzewna 15 i Wojska Polskiego 33 (wejście od ul. Krętej), tel. 700-61, wew. 214. BGX00638

sprzedaż

SPRZEDAŻ części rtv, kineskopów i anten. Gorzów Wlkp. tel. 269-70, ul. Chrobrego 12A. 209GG

MERCEDES 207, 1980 r. Święto, Powstańców Wielkopolskich 34. CGX00529

SAMOCHOÓD osobowo-terenowy nr 243-D, rok 1986 - sprzedam. Gajda Antoni, Wysoka 58. 169GG

STRAGAN w Kostrzynie - sprzedam lub wydzierżawię. Tel. 116-91 Gorzów. 228GW

AKORDEON do małego remontu (650 tys.) sprzedam. Zielona Góra, Węgierska 11/32, po 16.00. CGX00618

PRZYCZEPĘ HL-8011 (nieprawną) - sprzedam. Gorzów, ul. Kazimierza Wielkiego 79/10. 218GG

BOAZERIA świerkowa. Zielona Góra, Targowisko 714-75. CGX00514

MASZYNY szwalnicze - sprzedam. Nowa Sól, tel. 54-16. CGX00622

SPRZEDAM stara-200 z naczą (kontener). Kaczenice 36. BGX00685

ROZPOCZĘTA budowę domu - sprzedam Zielona Góra, tel. 680-24, po 19.00. BGX00719

MASZYNY przemysłowe do zycia - sprzedam. Tel. 48-81, wew. 141. BGX00720

BUDYNEK mieszkalny i produkcyjny sprzedam. Atrakcyjna miejscowość - 30 km od Zielonej Góry. Oferty: „Prasa” - BGX-696. BGX00686

KURCZĘTA 5-tygodniowe - 2 marca, 5 kwietnia - zamówienia - Wolsztyn, Bob. Bielnika 51, tel. 27-80. BGX00404

SPRZEDAM stara na podzespoły autosana + przyczepa 6-tonowa oplandekowana. Turów 7, gm. Nowogród. BGX00725

SPRZEDAM nowy odwarzacz CD TECHNICS. Tel. 47-34. BGX00695

SPRZEDAM dwa namioty foliowe 30 x 6 z płóciem wolno stojącym nadmuchowym - nadmuch na dwa namioty. Długos, Szprotawa, Karola Marksa 5. CGX00556

PRZYCZEPĘ campingową 126p - sprzedam. Zielona Góra, Jagodowa 13. CGX00634

COMMODORE 64 z osprzętem, colorfon - sprzedam. Zielona Góra, tel. 649-78. BGX00697

SPRZEDAM dom parterowy - stan surowy w Międzyzyczu, meble Violitta. Tel. 28-165 Zielona Góra. BGX00631

GARAŻ w centrum Zielonej Góry wynajmę lub sprzedam, tel. 703-20. CGX00565

MASZYNĘ do prania kukurydzy, przyczepę jednoosiową, namioty foliowe. Koźuchów, Szprotawska 14, tel. 636. CGX00567

SPRZEDAM fiat 126p - 1989 - stan bardzo dobry. Niviska 70, tel. 54-05 Zielona Góra. BGX00650

126p - 1983. Zielona Góra, pl. Stowianski 19/3, do 15.00. BG

Firma „MAŁY”
w Łagowie Lubuskim,
ul. Ogrodowa 2a, tel. 152
oferuje:
małolitrażowy
5-drzwiowy
samochód
**MARUTI SUZUKI
800**
sprzedaję za gotówkę
i na raty.
Realizujemy ulgi celne.
Gwarantujemy krótki okres
realizacji ulgowych zamówień.
Firma prowadzi
licencjonowaną sprzedaż
samochodów przez PTS.
CGX00198

JEANS
DUŻY WYBÓR SPODNI
Różne fasony, kolory
NICI
POLIESTER (do jeansu)
20/3 2000YD
20/2 3000YD
40/2 5000YD
CENA:
24.000 zł / szpulka
WIT - STAR
ZIEL. GÓRA, KOŚCIELNA 8
tel. 718-14, 718-04
CGX475

**GMINNA SPÓŁDZIELNIA
„SCH” w Łagowie**
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż:
* samochodu ciężarowego star,
skrzyniowy A-28
* ładowacza UNHZ.
Przetarg odbędzie się 1.02.1993 r.
AK000064

105 SZPITAL WOJSKOWY
z Przychodnią w Żarach
ogłasza PRZETARG dla przedsiębiorstw
produkcyjno-handlowych
na zaopatrzenie w 1993 roku
w następujące artykuły spożywcze:
1. mleko i przetwory mleczne
2. mięso wieprzowe i wołowe w elementach, wędliny trwałe
i półtrwałe, podroby
3. kurczaki
4. ryby świeże i mrożone, filety, ryby wędzone
5. jaja świeże
6. wyroby delikatne
7. pieczywo
Przedsiębiorstwa składające oferty powinny posiadać
zgody Wojewódzkiej Inspekcji Sanitarnej na zaopatrzenie
Jednostek Wojskowych w w/w artykuły.
Oferty pisemne z aktualnymi cenami kierować
pod adres: 105 Szpital Wojskowy
z Przychodnią ul. Domańskiego 2, 68-200 Żary.
69GZ

**SZLIFIERNIA CYLINDRÓW
I WAŁÓW KORBOWYCH**
Aleksander Pruszyński
Poznań, ul. Maszynowa 25
tel. 322-938
* wykonujemy
szlify wszystkich typów
silników samochodowych
* posiadamy
oryginalne części
Po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu terminu
USŁUGĘ WYKONUJEMY W CIĄGU JEDNEGO DNIA

**HURTOWNIA ART. CHEMICZNYCH
I PRZEMYSŁOWYCH**
67-100 NOWA SÓL ul. STASZICA 1
TEL. 72-21 w. 202 fax/tel. 46-85
LESZNO ul. NARUTOWICZA 76 Tel. 202-743
LUBIN ul. MAŁOMICKA 48
SZPROTAWA ul. KOLEJOWA 15 tel. 33-43
CZYNNE od godziny 8.00 do godziny 16.00
w soboty od godziny 9.00 do godziny 13.00
AMERYKAŃSKIE WYROBY NA POLSKIM RYNKU - CLEVER
CENA - rewelacyjna JAKOŚĆ - znakomita
ZAKRES TEMP. - 30 do 90°
PROSZEK DO PRANIA op. 3 kg - 39.300,-
PŁYN DO NACZYŃ - 1l - 9.300,-
PŁYN DO PŁUKANIA - 1l - 10.200,-
HURTOWNIOM UDZIELAMY BARDZO KORZYSTNYCH
UPUSTÓW, PONADTO W STAŁEJ SPRZEDAŻY
1500 POZYCJI FIRM KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH
ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY
29NS

**ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO
„POLTEX” w Łodzi ul. Ogrodowa 17**
uznany producent tkanin bawełnianych
i bawełnopodobnych, proponują:
I. tkaniny bawełniane i bawełnopodobne w asortymencie
tkanin pościelowych, sukienkowych, koszulowych, flanel
i drellichów w szerokościach od 80 cm do 160 cm,
w szerokiej ofercie wzorniczej i kolorystycznej,
w umiarkowanych i przystępnych cenach
II. usługi wykończalnicze - w zakresie bielenia, barwienia
i drukowania tkanin
III. nawiązanie ścisłej współpracy w zakresie hurtowego
rozprowadzania wyrobów firmy na danym terenie,
jak również utworzenie stoisk patronackich w sklepach
Wszelkie bliższe informacje można uzyskać
telefonicznie pod nr. 55-35-33, 57-48-69
(zbyt tkanin) oraz 57-75-89 (usługi wykończalnicze).
Życzymy pomyślności w robieniu interesów
w 1993 roku. ZPB „Poltex” Łódź r.ż. 1853
AK000143

ZETO

**ZAKŁAD ELEKTRONICZNEJ TECHNIKI
OBLICZENIOWEJ Spółka z o.o.**

65-021 Zielona Góra, ul. Dąbrowskiego 25 tel. 604-79,
tel/fax 227-06, tlx 0432525

Chcesz zdobyć nowy zawód - opanować:

- * obsługę mikrokomputera * edytor tekstu * bazę danych TIG
 - * automatyczne obliczanie przy pomocy komputera
 - * usuwanie wirusów komputerowych
 - * pracę w graficznym środowisku MS WINDOWS
- zgłoś się do ZETO, a w lutym br. będziesz
uczęszczać na 40-godzinny kurs.
Ceny umiarkowane.

CGX00629

**Zakład Elektromechaniczny
Tadeusz Romankiewicz**

Gorzów, ul. Podmiejska 15 „C”
poleca swoje usługi w zakresie:

- przewajania silników elektrycznych
o mocy od 0,1 do 30 kW
- remontów pomp wirnikowych
wszystkich typów
- remontów spawarek wirowych
i prostownikowych.

Zakład czynny w godz. od 7.00 do 15.00.

224GG



Autoryzowany Dealer
firmy General Motors Poland PL 23

Eltor-Pol



Modele 1993 r.

SILNIK Z WTRYSKIEM ELEKTRONICZNYM I KATALIZATOREM

corsa city 1,2i (3-drzwiowe) od 136 mln +
astra 1,4 GL (4-drzwiowe) od 193 mln +
vectra 1,6i (4-drzwiowe) od 227 mln +

CENTRALNY ZAMEK

POZOSTAŁE TYPY SAMOCHODÓW NA ZAMÓWIENIE
+ cena według średniego kursu dnia.

Zapraszamy do salonu w godz. 9.00 - 17.00
w soboty od 10.00 do 14.00

ELTOR-POL

Zielona Góra, al. Zjednoczenia 106, tel. 642-12, 620-56

1 dk57

**HURTOWNIA
MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH**

oferuje:

- * kleje do płytek
- * zaprawy do fugowania
- * masy samopoziomujące
- * szpachle do ścian
druśkiej firmy LIP

Zielona Góra, ul. Naftowa 1
tel. 72-200, 710-61 w. 39
czynne od 8.00 do 16.00.
CGX00376

**Lodówki, pralki,
zamrażarki**
(sprzedaż detaliczna i hurtowa)

ANTENY SATELITARNE
(duży wybór, montaż, serwis)

**SPRZĘT RTV,
KOMPUTERY**

oferuje P.H. „ASTRA - BIS”
ul. Morcinka 37
67-200 Głogów
Tel/fax (070) 33-55-29.
Sprzedaż ratalna bez
poręczyteli i zaświadczeń!
7GH

UWAGA SŁUŻBY ZAOPATRZENIA I BHP

plant

PRODUCENT ODZIEŻY ROBOCZEJ
oferuje do sprzedaży:

UBRANIA ROBOCZE
DRELICHOWE 104.500,-
KOSZULE FLANELOWE 54.500,-

Trzewiki robocze przeszyciane
na spodach olejoodpornych 108.000,-
Rękawice drellichowe nakrapiane PCV 9.600,-

oraz
pełny asortyment odzieży roboczej i ochronnej,
rękawic, obuwia roboczego, ochron osobistych,
i środków czystości

Zapraszamy do magazynu:

Zielona Góra, ul. Elektronowa 2
tel. 614-97

AK107

MIESZKANIA NA RATY!

Proponujemy nowy system finansowania budownictwa
mieszkaniowego na niżej określonych zasadach:

- * I wpłata w wysokości 10% kosztów budowy mieszkania, naliczonych wg 4mln zł
za 1m² dla osób przystępujących w styczniu 1993r.
- * raty miesięczne w wysokości od 396tys zł do 1.584tys zł dla wielkości mieszkań
od 30 do 120m² - przed otrzymaniem mieszkania,
- * II wpłata w wysokości 15% aktualnych kosztów budowy - przy otrzymaniu mieszkania
- * raty miesięczne w wysokości od 792tys zł do 3.168tys zł dla wielkości mieszkań
od 30 do 120m² - po otrzymaniu mieszkania

Warunkiem uruchomienia systemu

jest przystąpienie min. 300 osób do 31.01.1993r.

Wszystkie wpłaty są aktualizowane do realnych kosztów budowy mieszkania.
Na zawarte umowy możliwe jest zrobienie cesji na osoby trzecie.

System zpsał opracowany dla osób już poszukujących mieszkań jak również
korzystny jest dla osób, które chcą otrzymać mieszkanie w okresie
późniejszym lub dla dzieci. Spłata całości mieszkania następuje w okresie
od 10 do 16 lat w zależności od okresu oczekiwania na mieszkanie.

Po dokonaniu całkowitej spłaty nastąpi przeniesienie własności mieszkania.
Okres spłaty mieszkania może być skrócony przez dokonanie większych wpłat
gotówkowych jak również wyższych wpłat miesięcznych.

Poprzez nawiązanie współpracy z ZAKŁADÓWĄ SPÓŁDZIELNIĄ
MIESZKANIOWĄ „LUMEL” lub ZAKŁADEM BUDOWLANYM B. Imańskiego
będzie możliwe oddanie pierwszych mieszkań w ramach tego systemu
w październiku 1993r. przy jednoczesnej możliwości zrealizowania premii
warancyjnej dla osób posiadających książeczki mieszkaniowe.

Szczegółowe informacje: PRZEDSIĘBIORSTWO INNOWACYJNO WDROŻENIOWE
BUDOWNICTWA „SKARBONKA” sp. z o.o. Zielona Góra, ul. Fabryczna 23a,
tel. 720-51 do 53 w. 159 tel. 282-33 do 35 w. 159.

CGX00554

AGROMAX Świebodzin - Poznańska 56, 022-821, tlx 43 3360

Agromax

MEBLE



BIURA - BANKI - kompleksowe wyposażenie wnętrz, ZIELONA GÓRA, Kręta 5, 0616-97

**URZĄDZENIA
DLA GASTRONOMII
I SKLEPÓW**

oferuje firma

ULM-NEU-ULM

Zielona Góra,
al. Zjednoczenia 118 A
tel./ fax 72445 do 48, wew. 212

BGXX00721

**Zakład Konfekcji
Odzieżowej
GOŚCIAK posiada**
w ciągłej sprzedaży
* spodnie z jeansu
w 7 kolorach

Zielona Góra,
ul. Wrocławska 17
(teren Polskiej Wetny)
w godz. 7.00 - 18.00.
BGXX00721

SZANSA dla CIEBIE!



**MERCEDESY osobowe
BEZ CŁA!**

do chwili wyczerpania pull kontyngentu

**Za gotówkę i na raty
Leasing i wynajem
Informacja i sprzedaż**

Mercedes - Benz
„Sobiesław Zasada” Centrum S.A.
Oddział w Poznaniu
ul. Gronowa 22,
tel. 213-211, 213-212,
fax 203-152

**MERCEDESEM kupionym dziś
- WJEDZIESZ w XXI wiek**

AOX123

**STOLARSKIE CENTRUM
HANDLOWE**

• hurtownia •

66-419 Wawrów 45A k. Gorzowa Wlkp.
tel/fax 322-715 Gorzów Wlkp., tlx 0445584

poleca szeroką gamę wyrobów:

- * boazerie, parkiety, deski podłogowe, listwy
- * lakiery, bejce, kleje, rozpuszczalniki
- * frezy, głowice, piły, noże do maszyn
stolarskich
- * gwoździe, zszywki tapicerskie,
pistolety do zszywania, sztyfty
- * klamki, zamki, zawiasy okienne, drzwiowe
- * akcesoria meblowe, karnisze, tralki, słupy
- * papiery ściernie, ściiski stolarskie, pędzle
- * śruby, wkręty, kołki rozporowe
- * uszczelki gumowe.

Zapraszamy w godz. od 8.00 do 18.00,
w soboty od 8.00 do 13.00.

245GG

12 stycznia 1993 roku zmarła nasza była
długoletnia pracownica

JANINA WÓJCİK

Rodzinie Zmarłej wyrazi głębokiego współczucia

składają dyrekcja i pracownicy

zakładu „Lumel” w Zielonej Górze.

AK000132

MARII SAŁACIŃSKIEJ

wyrazi serdecznego współczucia
z powodu śmierci OJCA

składają kierownictwo

i współpracownicy z Zielonogórskich

Zakładów Graficznych.

AK000141

13 stycznia 1993 roku zmarł nasz były długoletni
pracownik

BOGDAN PATERCZYK

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia

składają dyrekcja i pracownicy

zakładu „Lumel” w Zielonej Górze.

AK000131

**RYSZARDZIE I TADEUSZOWI
ZIENKIEWICZOM**

wyrazi współczucia z powodu śmierci
MATKI I TEŚCIEWEJ

składają Rada, Zarząd oraz

współpracownicy z Meblarskiej

Spółdzielni Pracy w Zielonej Górze.

AK000134

**Panu płk. mgr.
JANOWI PARDEJOWI**

wyrazi głębokiego współczucia
z powodu śmierci OJCA

składają współpracownicy

z Wojskowej Prokuratury

Garnizonowej w Zielonej Górze.

BGXX00726

ZIARNKO do ziarnka

Szanowni Państwo!

Jeżeli zamierzacie Państwo coś kupić, sprzedać lub skorzystać z różnego rodzaju usług, polecamy nasz "Informator cenowy". Prezentowane w nim oferty są na bieżąco aktualizowane przez zleceniodawców, są więc zawsze na czasie.

Tym wszystkim z Państwa, którzy zamierzają skorzystać z naszej propozycji przypominamy, że reklama w "Informatorze cenowym" jest blisko czterokrotnie tańsza niż na stronach ogłoszeniowych. Jednym z podstawowych warunków jej publikacji jest podanie oferty cenowej na sprzedawany przez siebie towar, bądź świadczony usługi. Zlecenie na publikację można złożyć w jednym z naszych Biur Ogłoszeń.

Oplata podstawowa wynosi 800.000,- i obejmuje publikację Państwa oferty przez cztery kolejne tygodnie. Za zamieszczenie znaku graficznego Waszej Firmy pobierana jest jednorazowa opłata w wysokości 120.000,-. Powierzchnia jednego ogłoszenia wynosi ok. 60 cm kw. Możecie Państwo aktualizować ceny i asortyment w swoich ofertach nie ponosząc przy tym żadnych kosztów. Przy zleceniach długoterminowych stosowane są zniżki.

Zgłoszenia przyjmowane są do czwartku, do godz. 10.00 każdego tygodnia poprzedzającego wtorkową edycję "Informatora cenowego", w naszych Biurach Ogłoszeń. Natomiast wszelkie zmiany w już zgłoszonych ofertach prosimy uzgadniać z Biurem Ogłoszeń, Reklam i Promocji w Zielonej Górze.

ZAPRASZAMY

do naszych Biur Ogłoszeń:

- * Zielona Góra, al. Niepodległości 25, tel. 46-61 w. 216, fax 35-55
- * Gorzów Wlkp. ul. Dworkowa (hol dworca PKS) tel. fax 253-60; ul. Pocztowa 6, tel. fax 285-14
- * Głogów, ul. Jedności Robotniczej 39, tel. /fax 33-33-34
- * Nowa Sól, ul. Montuski 3, tel. 29-66
- * Świebodzin, pl. Browarniany 1 C, tel. 238-66, fax 238-37
- * Żary, Rynek 17, tel. 33-13 w. 252.

KOCE

Duży
wybór
wzorów
i kolorów

sprzedaż detaliczna i hurtowa w cenie od 120 tys. zł za szt.

Fabryka Wyrobów Wełnianych "LUBTEX" s.c.
68-300 Lubsko, ul. Przemysłowa 70,
tel. 72-03-22, tlx 432342

CO4946

MEBLE, LADY, REGAŁY



ze szkła hartowanego o wytrzymałości na obciążenia do 700kg/m².

Ekspozycja stała:

D.H. "Polon", Zielona Góra, ul. Fabryczna 14/17, IIp, box 201, czynna od 12.00 do 18.00.

Adres i telefon kontaktowy: F-ma "Major", Zielona Góra, ul. Fabryczna 23a, tel. 28-975, 720-51 w. 258.

Na cenę naszych mebli ma wpływ m.in. cena 1m² szkła i cena łączników użytych do montażu, i tak:

gr. 6mm - cena za 1 m ²	300.000,-
gr. 4mm - cena za 1 m ²	250.000,-
łącznik 6mm - cena 1szt	6 tys. zł
łącznik 4mm - cena 1szt	5 tys. zł

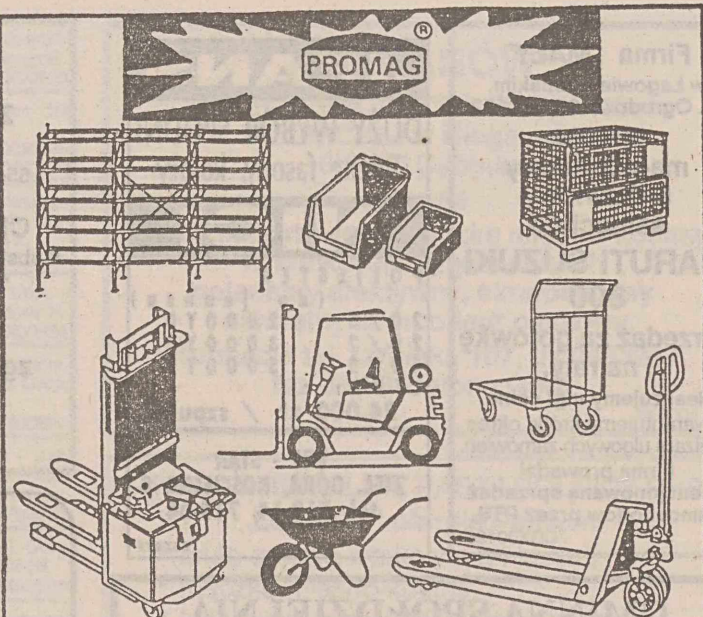
np. lada sklepową z lukiem o wym:

wys. 80cm, szer. 40cm, dl. całkowita 320cm, z trzema półkami wewnątrz na całej długości, łącznie z zamontowaniem u klienta ok. 4.200.000,-

Regał naścienny: wys. 190 cm, dl. 240 cm, szer. 30 cm z 24 półkami kosztuje ok. 4.900.000,-

Zapraszamy

BO6034

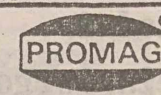


OFERUJEMY

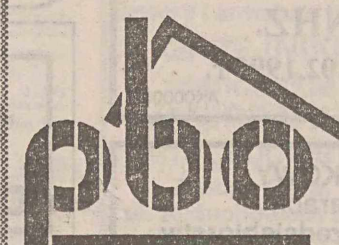
- * Budowa i kompletne wyposażenie magazynów i sklepów
- * Urządzenia transportu wewnętrznego i technologicznego

TYLKO U NAS ROZWIĄZESZ PROBLEMY
MAGAZYNOWO-TRANSPORTOWE

PROMAG SA
ul. Szybska 22
61-120 POZNAŃ 22
T: 52 80 81 fax 52 46 18



Firma Handlowo-Usługowa
Przemysław Dudziak
ul. Armii Krajowej 90
66-100 SULECHÓW tel. 29-34
86-X651



Przedsiębiorstwo
Budownictwa
Ogólnego

Zakład Ślusarsko - blacharski

Zielona Góra, ul. Zimna 3, tel. 726-85

wykonuje szybko i solidnie

w cenach umownych,
konkurencyjnych

1. W zakresie produkcji:

- konstrukcje stalowe,
- drzwi, okna, wrota, bramy, poręcze, kraty
- elementy ogrodz.
- pomosty

2. W zakresie remontów:

- produkcji i usług: instalacje wentylacyjne
- obróbki blacharskie dachów
- gwintowanie rur

DK000066



Centrum Komputerowe
Zielona Góra
ul. Kupiecka 28
tel./fax 656-72

Poleca w ciągłej sprzedaży:

Komputery kompatybilne z IBM PC

MIX 386 już od 7.120.000 zł
TERRA 386 już od 10.700.000 zł

Komputery NOTEBOOK - 26.950.000 zł
Komputery LAPTOP - 20.000.000 zł

Oprogramowanie

Programy użytkowe od 100.000 zł,
edukacyjne od 120.000 zł,
gry komputerowe od 35.000 zł.
Program antywirusowy MKSVIR 760.000 zł.

Akcesoria komputerowe

Drukarki

STAR od 3.750.000 zł
EPSON od 3.950.000 zł
EPL-4300 laser 22.9 mln. zł
PANASONIC od 3.990.000 zł
H-P IIP od 21.200.000 zł

Mebel komputerowe

Zapraszamy!



66-200 Świebodzin,
ul. Świerczewskiego 76,
tel/fax: 868/3407,
tel/fax 432606

Oferuje

1. Metalowe szafki ubraniowe wg standardów RFN w kolorach dowolnych - 1.150.000,-
2. Szpitalno-laboratoryjne szafki z blachy nierdzewnej - 4.000.000,-
3. Wózki z workiem plastikowym na odpady - 300.000,-
4. Obróbkę cieplną metali w piecach próżniowych - 170.000,- /godz.
5. Pokoje w domu wczasowym o wysokim standardzie w Szklarskiej Porębie - 60.000,- /osobodzień

5GS

ZGŁOŚ SIĘ DO NAS ANTENY SATELITARNE

* AMSTRAD SRX 310

99 kanałów, 10 modułów dźwięku, stereo, grafika na ekranie, zegar z programatorem, zdalne sterowanie. Idealny do współpracy ze zintegrowanym pozycjonerem satelitarnym

pozwalającym na odbiór programów z innych satelit, m.in. Polski Program Satelitarny

Cena: 5.480.000,- przy czasie <179>60

5.680.000,- przy czasie <179>80

W cenę wliczony jest MONTAŻ, dojazd do 100km, 10mb przewodu, ROCZNA GWARANCJA, SERWIS.

OFERUJEMY RÓWNIEŻ INNE ZESTAWY SATELITARNE.

„SOLON” Zielona Góra

- montaż na telefon - 648-34.

COX646



PODŚWIETLANE

70 x 70 cm - 1,8 mln zł

70 x 100 cm - 2,5 mln zł

- inne wymiary - cena umowna

PPHU "KOLEX" NOWA SÓL

ul. Wojska Polskiego 49/2, tel. 52-07.

1098ns

"FREDEX"

- energooszczędne piece centralnego ogrzewania na paliwo stałe od 0,8 m kw. do 30 m kw. nadające się do palenia drewnem, trocinami, węglem brunatnym, kamiennym, koksem (można do nich instalować palniki na olej opałowy).

Proponujemy również piece nawiewne i trocinaki oraz KONSTRUKCJE STALOWE, wszelkiego rodzaju, kraty, bramy stalowe. Dysponujemy TRANSPORTEM TOWAROWYM

od 2 ton/10 m³ do 20 ton/85 m³

* 2 ton/10 m³ - 3.200,- km kraj - 4.500,- km zagranica

* 20 ton/85 m³ - 6.900,- km kraj - 13.500,- zagranica

* konstrukcje stalowe od 10 tys. zł/kg.

WYPOŻYCZAMY PRZYCZEPKI do transportu samochodów.

ZAKŁAD ŚLUSARSKO-KOTLARSKI,

NOWA SÓL UL. PIASKOWA 23, tel. 47-56 tlx 43-36-41.

93NS

KOMPLETNY SERWIS PALNIKÓW OLEJOWO - POWIETRZNYCH I GAZOWYCH



MARIAN MICHAŁSKI

66-200 Świebodzin,

ul. Żaków 4 D/m6, tel. 251-13

Poleca

1. Palniki olejowe i gazowe firmy Girsch w cenie od 8 mln do 60 mln zł.
2. Kotle na olej lub gaz o sprawności ponad 92 % i mocy od 12 kW do 9300 kW firmy Viessmann
- * ogólnego stosowania w cenie od 16 mln do 60 mln zł.
- * przemysłowe w cenie od 80 mln - 800 mln zł.
- Zapewniamy * podłączenia i uruchomienia,
- * pomiary CO₂, O₂, test sadzy,
- regulację oraz naprawę palników wszystkich typów,
- * serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

190GS

Przedstawicielstwo Handlowo - Doradcze SANO FUTTER

Wilkowo 27c/a1,
tel. Świebodzin 11-783

oferuje:

1. śrutę sojową workowaną - 4.600,- /kg
2. śrutę sojową luzem - 4.500,- /kg
3. mączkę zwierzęcą 60% białka - 6.200,- /kg
4. mleko dla cieląt - 25.000,- /kg
5. mleko dla prosiąt - 30.000,- /kg

2% premiks mineralno-witaminowy: - dla prosiąt

warchlaków - 26.000,- /kg

- dla tuczników - 17.600,- /kg

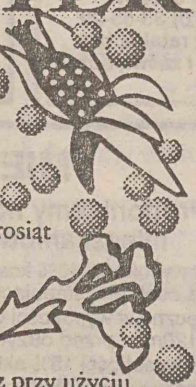
- dla macior - 16.300,- /kg

- dla krów mlecznych - 15.400,- /kg

- dla brojlerów - 28.000,- /kg

Hodowcom układamy bezpłatnie składy pasz przy użyciu

programów komputerowych.



208GS

Wysokiej klasy urządzenia grzewcze

* **PIECE C.O.** firmy „ROHLER - REKORD”
gazowe, olejowe i gazowo - olejowe 6 - 1000 kW - od 17 mln.

* **PALNIKI** firmy „Giersch”
gazowe i olejowe - od 7,5 mln.

* **PODGRZEWACZE WODY (BOJLERY)**

* **POMPY** firmy „WILO”

poleca firma „BTH - POLAND”

Zielona Góra, ul. Chopina 11/13, pok. 121 tel. 225-04 lub 42-71, wew. 480, fax 33-83

* sprzedajemy po cenach fabrycznych

* stosujemy rabaty,

ZAPEWNIAMY MONTAŻ, GWARANCJĘ I SERWIS.

BOX149

GRUPA FIRM POLSKO - NIEMIECKICH z siedzibą w Zielonej Górze

zatrudni następujących pracowników:

- * **KSIĘGOWEGO** (księgową) z dobrą znajomością bilansowania
- * **INŻYNIERA**, najlepiej ze znajomością projektowania i budowy urządzeń grzewczych
- * **SPRZEDAWCĘ**, orientującego się w urządzeniach technicznych
- * **PRACOWNIKA MAGAZYNOWEGO**, mogącego samodzielnie i sumiennie wykonać swą pracę; również jako pomoc przy sprzedaży.

Ubiegający się o miejsce w punkcie 1 i 3 powinni mieć opanowane podstawy języka niemieckiego.

Zakłada się, że przyszli pracownicy mogą uczestniczyć w szkoleniach w przedsiębiorstwach na terenie NIEMIEC.

Pisemne zgłoszenia (tylko) proszę kierować pod adres: Pan Janusz Grezer

ul. Powstańców Warszawy 16/55, 65-001 Zielona Góra.
KANDYDATÓW NA STANOWISKA BĘDZIEMY
ZAPRASZAĆ NA ROZMOWY.

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH W KARGOWEJ

tel. 194 lub 245

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż n/w pojazdów:

1. żuk AO6 (blaszak) r.p. 1982
2. tarpan S-237 r.p. 1986
3. fiat 125p combi r.p. 1982

oraz sprzętu rolniczego
wg wykazu w SKR.

PRZETARG odbędzie się w dniu 1993.01.30 o godz. 10.30 w siedzibie SKR, ul. Kolejowa 14. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie SKR do godz. 10.00. Ponadto informujemy, że Spółdzielnia wykonuje remonty przyczep i ciągników oraz samochodów cięż. Zapraszamy do współpracy.

DK000095